To wydanie można także kupić on-line na stronie EPRASA.PL

GŁOS ZABRZA i RUDY ŚL.

Ikea na razie wybudowała nową ulicę str. 3
Szkoła chce być im. WOŚP, ale... str. 4
Pierwszy Portugalczyk w Górniku str. 14

UKAZUJE SIĘ W KAŻDY CZWARTEK OD 1956 R.
Cena 3,90 zł (w tym VAT 8%) 6.07.2023 r. Nr 27 (3348) www.GlosZabrza24.pl

Zarządzają sieciami, leczą ludzi, budują mieszkania... Szefowie miejskich spółek zarabiają ogromne pieniądze

Strumienie kasy

Mimo zawirowań gospodarczych w kraju, w dalszym ciągu ogromne wręcz pieniądze w zabrzańskim samorządzie zarabia się na kierowaniu gminnymi spółkami. Prawdziwym rekordzistą w tym aspekcie jest od kilku lat prezes Szpitala Miejskiego Mariusz Wójtowicz, który w 2022 roku zarobił 838 tysięcy złotych! Choć niestety z uwagi na lakoniczność wpisów nie sposób ocenić ile z tej kwoty pochodzi z miejskiej lecznicy, chylącej się zresztą ku finansowej przepaści, a ile z ewentualnej prywatnej działalności cenionego ginekologa. W kontekście jednak gigantycznych problemów finansowych Szpitala Miejskiego i ostrego zaciskania pasa, dochody jego dwóch zastępców przekraczające grubo ponad 300 tys. zł uznać należy za szokujące. Dość nieoczekiwanie na drugie miejsce w tym nieformalnym rankingu wysunął się szef spółki ciepłowniczej, który dzięki bardzo wysokiej emeryturze w skali całego roku wzbogacił się o blisko pół miliona złotych!

DOKOŃCZENIE NA STR. 6

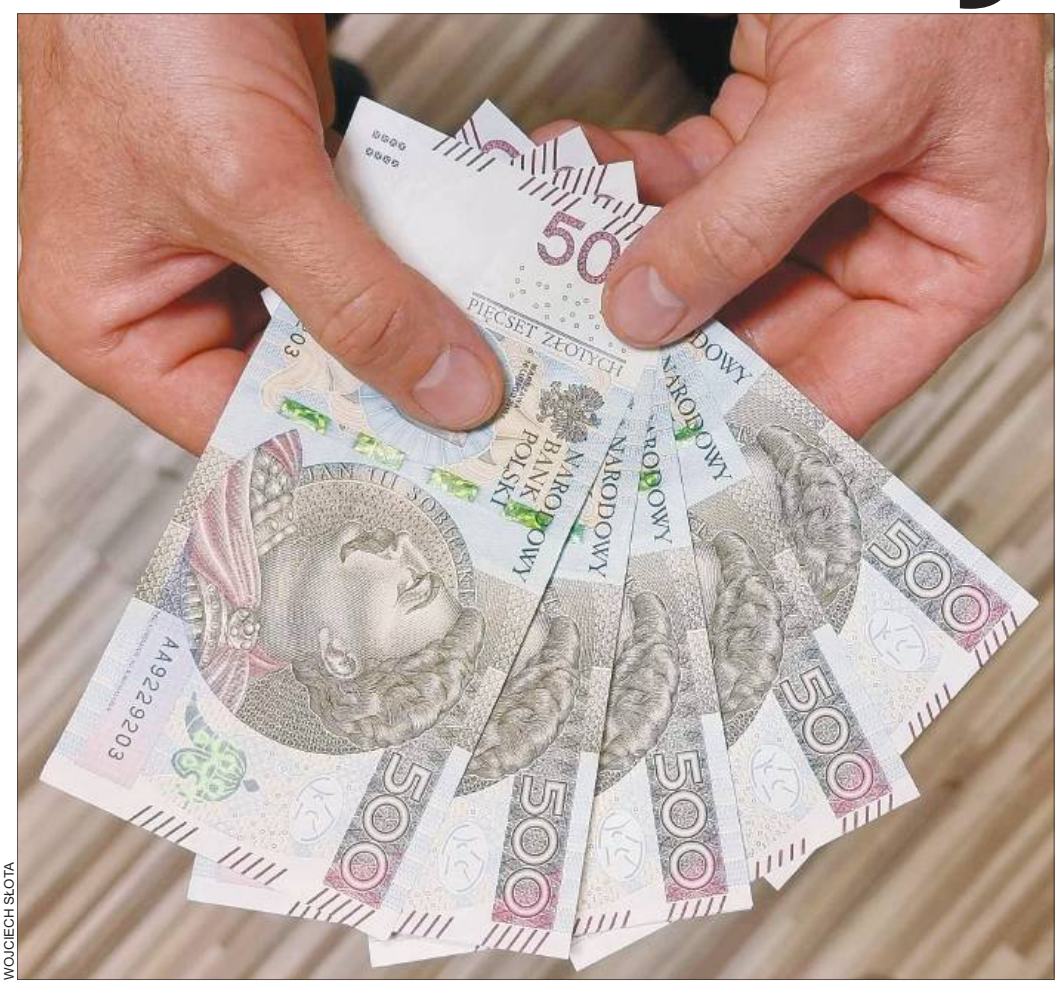

WOJCIECH SŁOTA

Takiego przestępstwa chyba jeszcze w Zabrzu nie odnotowano. Kryminalni z komendy miejskiej policji zatrzymali 43-letniego mieszkańca naszego miasta, podejrzanego o kupno maszyn budowlanych z nielegalnego źródła.

Skradzione w Niemczech

– Potwierdziliśmy, że pojazdy te pochodziły z kradzieży w Niemczech. Dzięki wspólnym działaniom policjantów z Zabrza oraz Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach, odzyskano już te maszyny. Mężczyzna usłyszał zarzuty i grozi mu kara do 10 lat więzienia – potwierdza Adam Strzodka z zabrzańskiej policji.

Jak dodaje, wartość odzyskanego sprzętu to około milion złotych. Na razie stróże prawa nie chcą jednak podać żadnych szczegółów akcji. Nie wiadomo więc czy zatrzymany mężczyzna świadomie zdecydował się na „paserkę" czy może z powodu swego nieprzemyślanego działania jest nie tylko podejrzanym, ale i jednocześnie ofiarą? Nie sposób też stwierdzić czy trefny towar był wykorzystywany na terenie którejś z zabrzańskich inwestycji drogowych lub budowlanych… **(pej)**

REKLAMA

Studiuj w Zabrzu
ANALITYKA BIZNESOWA
str. 5

Letnia przerwa w dostawie ciepłej wody
ZPEC Sp. z o.o. ZABRZE
str. 3

ISSN 0209-2719
27
9 770209 237804

Dlaczego pojazd ugrzązł w samym centrum na dwa dni?

Tramwaj-zagadka

Do nietypowej sytuacji doszło na początku tygodnia przy pasażu Wolności w samym centrum Zabrza. Na tamtejszym torowisku zaparkował bowiem tramwaj, co samo w sobie nie jest zaskakujące. Zaciekawienie przechodniów budził jednak fakt, że wagon stał tam nieruchomo przez bite dwa dni, utrudniając ruch autobusów i aut.

Zapytaliśmy więc u źródła, czyli w siedzibie spółki Tramwaje Śląskie w Katowicach: o co chodzi? Pod nieobecność rzecznika prasowego ustalenie szczegółów nie było zbyt proste, ale przy pomocy życzliwych przedstawicieli firmy w końcu się to udało. – *W poniedziałek doszło do bardzo poważnej awarii układu jezdnego tramwaju, a dokładnie zablokowały się jego koła. Ponieważ linia do Gliwic i tak nie funkcjonuje z powodu trwającej nieco dalej modernizacji torowiska, zdecydowano o pozostawieniu pojazdu w tym miejscu do wieczora i odholowaniu go do bytomskiej zajezdni w czasie małego natężenia ruchu. Jednakże tego dnia nasze służby nie zdołały odblokować kół... Dlatego dopiero nazajutrz podłożono pod pojazd specjalne wózki transportowe i we wtorek wieczorem w końcu udało się skutecznie odholować wagon do bytomskiej zajezdni* – usłyszeliśmy w dziale public relations Tramwajów Śląskich. **(pj)**

WOJCIECH SŁOTA

eprasa.pl c68fb6791c

ZAPRASZAMY NA
DNI OTWARTE

8-9 lipca 2023
od 10:00 do 16:00

Zabrze: ul. Nad Kanałem 14
Zabrze Grzybowice: ul. Apatytowa
Gliwice: ul. Poezji 16
Pyskowice: ul. Morelowa

500 133 100
dom100.eu

eprasa.pl c68fb6791c

Nowa jezdnia łączy stare Zaborze i Porembę

Ikea nie dojechała...

Zupełnie nowa droga o całkowitej długości kilometra (to niejako przedłużenie ulicy Lompy), połączyła na stałe Zaborze Południe z Zaborzem Północ i Porembą. Od wczoraj (5 lipca) nowa infrastruktura ułatwia życie okolicznym zmotoryzowanym mieszkańcom, bo umożliwia bezpośredni dojazd do „średnicówki" z dwóch stron wschodniej części miasta. Inwestycja kosztowała w sumie 50 mln złotych i została wykonana przez firmę Drogopol na zlecenie giganta meblowego Ikea, jako część jego umowy z miastem. Z powodu proceduralnych zawiłości w jednym z ministerstw, prace niemiłosiernie się ślimaczyły, a zleceniodawcy prac przyszło zapłacić miastu 9 mln zł kary za opóźnienia. W tym kontekście znamienny był brak podczas uroczystego otwarcia drogi choćby jednego przedstawiciela – jakby nie patrzeć – głównego inwestora.

PRZEMYSŁAW JARASZ

Z tego właśnie powodu głównym gospodarzem okolicznościowej uroczystości otwarcia nowej drogi była prezydent Zabrza Małgorzata Mańka–Szulik. Przedłużenie ul. Lompy zostanie bowiem wniesione do majątku gminy i to ona będzie odpowiadać za jej bieżące utrzymanie. Przypomnijmy, że w 2016 roku Ikea kupiła od miasta ponad 20 hektarów pobliskich terenów inwestycyjnych z zamiarem wybudowania wielkiego centrum handlowego dla dużej części Śląska. Obecnie zaś uruchomiona droga miała prowadzić właśnie do nowego sklepu wraz z rozległym terenem rekreacyjnym. Niestety na zamiarach się skończyło, bo po zmianach personalnych na szczytach szwedzkiej firmy i nastaniu pandemii, definitywnie zarzucono ten projekt i do dziś nie wiadomo, co Ikea zamierza z tą przestrzenią miasta zrobić.

Nie zmienia to jednak faktu, iż na nowym rozwiązaniu bardzo skorzystają mieszkańcy całego Zaborza i Poremby, bo droga poprawi skomunikowanie ich osiedli z DTŚ-ką oraz z Pawłowem i dalej Kończycami. Podkreślała to przy przecięciu symbolicznej wstęgi prezydent Zabrza. – *Największa w tym zasługa samego głównego inwestora, projektanta i wykonawcy, ale jako miasto poprzez nasze wydziały i jednostki – w tym Miejski Zarząd Dróg – dołożyliśmy wszelkich starań, by dopiąć wszelkie formalności i ułatwić prowadzenie prac* – podkreślała prezydent Mańka-Szulik.

– *Niby tylko kilometr drogi, ale budowaliśmy go przez 2,5 roku. To chyba najdłużej prowadzona tak stosunkowo nieduża inwestycja. W jej ramach wybudowaliśmy kanalizację deszczową ze zbiornikami retencyjnymi, oświetlenie uliczne, kanał technologiczny oraz przebudowaliśmy i zabezpieczyliśmy istniejące sieci elektroenergetyczne, teletechniczne, kanalizacji sanitarnej, wodociągowej, gazowniczej, a także centralnego ogrzewania w ten sposób, by przyszli inwestorzy na pobliskich terenach łatwo mogli się do nich podpiąć* – wyjaśniał Michał Staszewski, wiceprezes Drogopolu.

Co jednak zdumiewało, to przekonywał on dziennikarzy i zgromadzonych gości, iż inwestycja trwała rekordowo długo z powodu… pandemii. W rzeczywistości jednak przyczyna była zupełnie inna, o czym informowaliśmy na naszych łamach. Przede wszystkim w związku z rezygnacją z budowy centrum handlowego, Ikea otrzymała zgodę miasta na radykalne zmiany w projekcie inwestycyjnym. Między innymi zrezygnowano z pięciu projektowanych rond. A to z kolei przy budowie dróg publicznych, wymagało uzyskania stosownych pozwoleń we właściwym ministerstwie. A tutaj sprawa nie była dla urzędników tak oczywista i priorytetowa, jakby chciała tego sama Ikea.

Niestety, o zamierzenia co do pobliskich terenów inwestycyjnych nie było kogo zapytać podczas otwarcia drogi, bo nie dotarł na nie żaden przedstawiciel szwedzkiego koncernu. Oficjalnie z powodu nagłej sytuacji losowej jednego z dyrektorów, ale nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że zakaz udziału w wydarzeniu przyszedł z samej centrali, co sprawiło niemałą konsternację. – *W biznesie nikt się na nikogo nie obraża i wątpię, żeby chodziło o fakt zapłacenia przez koncern kary na rzecz miasta. Czasem się tak zdarza, że ktoś gdzieś nie dojedzie, ale nie wyciągałbym z tego żadnych niepokojących wniosków. Ikea pozostaje dla miasta ważnym partnerem bo jest właścicielem i dysponentem bardzo atrakcyjnych terenów inwestycyjnych* – powiedział nam Rafał Kobos, pełnomocnik prezydent Zabrza ds. inwestorów. **(pej)**

OGŁOSZENIE

ZPEC Sp. z o.o. ZABRZE

ZPEC Sp. z o.o. zawiadamia, że w związku z koniecznością przeprowadzenia prac remontowych na miejskiej sieci ciepłowniczej nastąpi letnia przerwa w dostawie ciepła na cele centralnego ogrzewania, ciepłej wody użytkowej oraz wentylacji:

OD DNIA 20.07.2023R. DO DNIA 02.08.2023R. DLA ODBIORCÓW PRZY ULICACH:

Skłodowskiej 45-49, 12-12D,14-14D,16-16D, 18-18C, 10C, 9 (paw B, paw C), 20-20c, 22-22c,40,42,44
Żnieńskiej 29,31,
Grunwaldzka 8-8g, 10-10i,
Franciszkańska 4,8, 13A, 13,14-14b,24-24e,25a, 25b, 26-26a, 25,27,29,28-28d,31, 30-30d, 32-32e,
Kotarbińskiego 2-4, 6-8, 10,12,14,14a, 14b,16,18,20,
Gdańska 6-8,18,40-40e, 42-42b, 44-44e, 46-46b, 48-48e,
Tatarkiewicza 1-1a, 2-2a, 3-3b, 4-4b, 5-5c, 6-6a, 7-7a, 8-8c, 9-9a, 10-10c, 11-11c,13-13a, 14-14c, 15-15a, 16-16b, 17-17a, 18-18a, 20-20c, 22-22c,
Aleja Korfantego 13,18,
Ciołkowskiego 2-4,8-10,12-20,22,24-28,30-36,
Gagarina 2, 1-15,17-27, 29-29a,31-33,35-41,43-45,
Galileusza 2-4,6-14,
Banachiewicza 1-7,2-16,9-15,17,19-31,
Heweliusza 10-20, 22-34,36,
Keplera 2-8,10,12-14,16-16a, 18-28,30,
Zonna 40-42,44-46,48,50-52,
Hermisza 2-2c, 4-4c, 6-6c, 8-8c,
Wolności 124-124c, 126-126a, 142, 215,
Staromiejska 46A-46C, 26-30,34-36,38-38A,42,
Trocera 7c, 7d, 7e, 7f, 7g, 7h,
Nad Kanałem 14B, 14C, 22-22c, 24,26-28,34-34c,
Łanowa 4-8,10,12,
Plac Traugutta 1,2,
Koźlika 14,
Niedziałkowskiego 11-13,
Kochanowskiego 26,
Szpitalna 2, 2 - paw. A, 7-13,15-15c,
Jagiellońska 36,38,38a,
Park Hutniczy 6,7,12,15,
Plac Teatralny 1, 12,
Dworska 18a-18b, 19a, 19b, 19c,

Za utrudnienia przepraszamy

eprasa.pl c68fb6791c

Radni starli się na temat propozycji nadania szkole specjalnej imienia Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy…

Filantropijny biznes?

Czy Szkoła Podstawowa Specjalna nr 41 (Zabrze, ul. Konopnickiej 3) zamiast mieć za patrona poetę Jana Brzechwę czy wybitnego lekarza i zabrzanina z wyboru prof. Mariana Zembalę (bo takie były oficjalne propozycje) powinna przyjąć imię Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy? A tego właśnie chce – podobno jednogłośnie – dyrekcja placówki, rada pedagogiczna, rodzice i rada dzielnicy Zaborze Południe. – *WOŚP jest fundacją o charakterze filantropijnym, finał zbiórki łączy wszystkich Polaków ponad podziałami, a propagowane przez nią wzorce edukacyjne godne szacunku i naśladowania* – podkreślała podczas niedawnego posiedzenia komisji oświaty Rady Miasta, dyrektor placówki Jolanta Mazur.

– *Niestety WOŚP nie łączy, bo jej szef – Jerzy Owsiak jest wyraźnie zaangażowany politycznie po jednej ze stron. Tymczasem szkoła powinna być w pełni apolityczna. Dodatkowo nie jesteśmy w stanie przewidzieć co się wydarzy w przyszłości i jaka będzie całościowa ocena moralna WOŚP-u? Czy potem nie będzie nam wszystkim niezręcznie, że zabrzańska szkoła nosi takie imię?* – zauważał z kolei przewodniczący obradom komisji radny i nauczyciel Sebastian Markisch.

Nadanie nazwy szkole specjalnej z Zaborza było pierwotnie zaplanowane na majową sesję. Stosowny projekt uchwały został nawet na wniosek prezydent Zabrza dołączony do porządku obrad. Radny Markisch zawnioskował jednak o ściągnięcie dokumentu z procedowania, by zgodnie z powszechnie przyjętym zwyczajem, na spokojnie omówić go na posiedzeniu resortowej komisji. Zresztą podobny los spotkał bliźniaczą uchwałę, a więc w sprawie nadania Szkole Podstawowej Specjalnej nr 38 imienia Małego Księcia. Jasnym jednak było, że kontrowersje budzi akurat pierwsza z propozycji. Tak czy inaczej, obydwie uchwały skierowano do dalszych prac.

PRZEMYSŁAW JARASZ

Jak można było się spodziewać, dyskusja w samej komisji oświaty zdominowana była przez dwie przeciwstawne narracje doskonale znane już z mediów i debat krajowych. Opozycja samorządowa, czyli radni KO – Nowe Zabrze oraz Lepszego Zabrza z zachwytem i podziwem wyrażali się o WOŚP, z kolei przedstawiciele PiS krytycznie dociekali, zaś Skuteczni dla Zabrza nabrali wody w usta, nie chcąc otwierać płaszczyzny sporu z koalicjantem współrządzącym miastem.

W pisemnym uzasadnieniu do wspomnianej uchwały, dyrekcja szkoły wielokrotnie podkreślała, że taki wybór patrona wynika z dwóch podstawowych przesłanek. Po pierwsze zdecydowana większość chorych lub niesprawnych wychowanków placówki specjalnej, sama korzystała w przeszłości ze sprzętu szpitalnego ufundowanego ze zbiórek WOŚP. Po wtóre zaś szkoła ucząc dzieci i młodzież wrażliwości na drugiego człowieka w potrzebie, propaguje różnego rodzaju akcje charytatywne, w tym przede wszystkim włącza się w kolejne finały wydarzenia, organizując szkole kiermasze, pokazy i poczęstunki. – *Mimo wszystko ta fundacja już nie łączy ponad podziałami wszystkich Polaków, a dyskusja co do moralnej oceny WOŚP już się od pewnego czasu toczy w przestrzeni publicznej* – oponował Markisch.

Takiemu stawianiu sprawy kategorycznie sprzeciwiła się radna Agnieszka Rupniewska, szefowa klubu KO – Nowe Zabrze: – *Tu chodzi o uhonorowanie działalności i misji fundacji jako takiej, a nie jej prezesa. To jest niepodważalne, jak wiele dobrego WOŚP zrobiła dla społeczności i jak bardzo pomogła doposażyć szpitale w potrzebny specjalistyczny sprzęt* – wskazywała. W podobnym tonie wypowiadała się Mariola Olichwer czy Urszula Potyka.

Padło także inne pytanie przewodniczącego Markischa: – *Czy te wielkie koncerty i imprezy organizowane w czasie finałów w wielu dużych, ale i mniejszych miastach, nie kosztują organizatorów – czyli władze gmin i powiatów, więcej niż się uzbiera do puszek przy ich okazji? Czy to w ogóle wychodzi przynajmniej na zero? Pytam bez złośliwości* – podkreślał radny.

– *Są miasta, które nie organizują koncertów, a i tak otrzymują sprzęt medyczny zakupiony ze zbiórek WOŚP* – zaznaczyła Potyka. Rupniewska zaś dodała, że aktywizowanie młodego pokolenia do działalności dobroczynnej jest bezcenne. – *A ile miasto Zabrze płaci za różne koncerty plenerowe, z których nie ma żadnej korzyści charytatywnej?* – dopytała na końcu.

W finalnym głosowaniu za proponowaną treścią uchwały opowiedziało się 6 członków komisji oświaty, 3 było przeciw. Ostateczna decyzja i tak należy do całej Rady Miasta.

Tymczasem już po zakończeniu oficjalnej części obrad komisji oświaty, dyskusja przeniosła się w kuluary. Przy wyłączonych mikrofonach radni byli bardziej skorzy do rozmowy o faktach. – *Taka jest niestety prawda, że koncerty finałowe kosztują nieraz niewspółmiernie więcej niż zbierze się przy ich okazji do puszek* – przyznał jeden z radnych opozycji samorządowej. Z kolei inny radny z „drugiej strony" sporu dziwił się, jakim cudem w uzasadnieniu uchwały służby miejskie przepuściły zapis o „filantropijnej działalności WOŚP-u"? – *Jest przecież już wiele dowodów, także pochodzących nawet z różnych procesów sądowych inicjowanych przez Jerzego Owsiaka, iż WOŚP za prowadzenie zbiórki zarabia bardzo konkretne pieniądze, za które funkcjonuje przez cały rok, a także opłaca zlecenia zaprzyjaźnionym prywatnym spółkom. Gdzie tu jest miejsce na pełną filantropię?* – zastanawiał się głośno. **(kiro)**

OGŁOSZENIE

Głos POselski

Komu przeszkadza dobra passa naszych szkół?

O tym, że mamy w zabrzańskich szkołach wspaniałych uczniów i nauczycieli, nikogo nie trzeba przekonywać. Z wielką uwagą śledzę media społecznościowe naszych placówek oświatowych i często nie mogę wyjść z podziwu dla kreatywności pedagogów i ich podopiecznych. Nauczyciele i uczniowie wraz z rodzicami tworzą w naszych dzielnicach wspaniałą przestrzeń, wypełniając ją znakomitymi wydarzeniami kulturalnymi, sportowymi, czy społecznymi. W Zabrzu kwitnie szkolny wolontariat, który jest najlepszym dowodem na to, że młodzi ludzie chcą dzielić się swoją otwartością i dobrocią.

Czy WOŚP, wzajemny szacunek i otwartość mogą komuś przeszkadzać?

Wiem, że to pytanie jest dość dziwne, bo odpowiedź na nie powinna być oczywista. Nasza zabrzańska rzeczywistość polityczna zweryfikowała jednak moje oczekiwania. Zaczęło się od III Liceum Ogólnokształcącego z Oddziałami Dwujęzycznymi. Szkoła wygrała w województwie śląskim w ranking szkół przyjaznych młodzieży LGBT. Czy to źle? Nie! To znakomita wiadomość, ponieważ potwierdza, że szkoła otacza opieką wszystkich uczniów. Potwierdza, że w szkole każdy może czuć się dobrze. Potwierdza, że każdy jest ważny i w sytuacjach kryzysowych może liczyć na pomoc: uczniów i nauczycieli. Dyrektor szkoły pięknie zakończyła ten rok szkolny, potwierdzając, że fundamentalną wartością, na której szkoła opiera swoje funkcjonowanie jest człowieczeństwo, a zatem szacunek dla każdego człowieka i poszanowanie jego godności.

III Liceum nie docenił natomiast wiceprezydent miasta – Borys Borówka, który w dziwnych wpisach na Facebooku wylał na szkołę wiadro pomyj. Zastanawiam się, co go tak bardzo zabolało? Czy to, że uczniowie wzajemnie

się szanują? Czy może to, że nauczyciele otaczają troską uczniów? A może to, że różnorodność nie staje się w tej szkole przyczyną zwad i kłótni?

Kolejnego zdziwienia doznałem, gdy dowiedziałem się, że kilkoro radnych Prawa i Sprawiedliwości (a więc koalicjanta Pani Prezydent Małgorzaty Mańki-Szulik) wyraziło swój sprzeciw podczas obrad Komisji Oświaty nazwania Szkoły Podstawowej Specjalnej Nr 41 imieniem Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Dlaczego? Nie mam pojęcia. Mogę tylko przypuszczać, że polityczne zaangażowanie pozbawiło niektórych umiejętności racjonalnego myślenia. Szkoda, tym bardziej, że idea nazwania szkoły imieniem WOŚP jest inicjatywą rodziców i uczniów…

Wakacyjne życzenia

Czego życzę uczniom, rodzicom i nauczycielom? Przede wszystkim wspaniałego wypoczynku i spokoju. Mam nadzieję, że jesienią wrócicie do szkół pełni energii do działania i dalej będziecie budować wspaniałe wspólnoty oparte na szacunku i wzajemnym zrozumieniu. Rządzącym miastem życzę natomiast, by wakacyjny czas poświęcili na refleksję nad swoimi działaniami i zrezygnowali z politycznych gierek.

Tomasz Olichwer
Poseł na Sejm RP

eprasa.pl c68fb6791c

Politechnika Śląska

Studiuj na Politechnice Śląskiej w Zabrzu na kierunku: ANALITYKA BIZNESOWA

Analityka biznesowa to kierunek, który w unikatowy sposób łączy:

- *znajomość nowoczesnych metod ilościowych,*
- *umiejętność posługiwania się specjalistycznym oprogramowaniem przeznaczonym do analizy danych,*
- *praktyczną wiedzę z zarządzania, ekonomii, finansów i rachunkowości.*

Poziom studiów: studia I stopnia (licencjackie)

Czas trwania: 6 semestrów
Tryb: stacjonarne/niestacjonarne (zaoczne)
Miejsce studiów: Zabrze

Program studiów I stopnia przewiduje m.in.:

- kilkaset godzin zajęć komputerowych,
- pracę z najnowocześniejszymi narzędziami do analizy i wizualizacji danych,
- liczne projekty indywidualne i zespołowe.

Na studiach I stopnia oferowane są dwie specjalności: analiza danych i procesów gospodarczych oraz analiza danych finansowych.

Poziom studiów: studia II stopnia (magisterskie)

Czas trwania: 4 semestry
Tryb: stacjonarne/niestacjonarne (zaoczne)
Miejsce studiów: Zabrze

Program studiów II stopnia w ramach pierwszego roku obejmuje wspólną ścieżkę kształcenia, obejmująca m.in.: przetwarzanie danych za pomocą SQL i R; metody ilościowe w biznesie; badanie koniunktury i wzrostu gospodarczego oraz metody optymalizacji efektywności ekonomicznej. Na drugim roku studiów studenci wybierają 3 spośród 5 modułów, co stwarza niepowtarzalną możliwość kształtowania własnej ścieżki kształcenia i rozwoju:

- analityka decyzji;
- analityka Internetu;
- analityka procesów produkcyjnych;
- analityka przedsiębiorstwa;
- marketing analityczny.

SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE: https://www.polsl.pl/roz1/analityka-biznesowa/
REKRUTACJA:
Studia licencjackie:
https://rekrutacja.polsl.pl/kierunek/analitykabiznesowa/
Studia magisterskie:
https://rekrutacja.polsl.pl/kierunek/analitykabiz/#1685436840081-15f59388-0eb2

eprasa.pl c68fb6791c

Strumienie kasy

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Na przeciwległym końcu finansowej stawki jest nowa szefowa spółki Stadion z wynikiem 181 tys. zł, a także prezes Zabrzańskiej Agencji Realizacji Inwestycji z kwotą tylko nieco wyższą. Choć w wypadku tej ostatniej dochodzi jeszcze dodatkowo emerytura w kwocie 75 tys. zł.

Analizując stan posiadania miejskich prezesów nie sposób jednak nie zestawić ich zarobków z dokonaniami zawodowymi. Wspomniany Mariusz Wójtowicz przez ostatnie lata zmienił biskupicki szpital nie do poznania. Pod jego wodzą placówka przeszła rewolucję i to nie tylko pod względem organizacyjnym, ale także infrastrukturalnym. Powierzone mu fundusze gminne, rządowe i unijne wykorzystywał przez lata w sposób wręcz wzorcowy. Dużą renomą szczyci się założone przez niego pod skrzydłami Szpitala Miejskiego Centrum Zdrowia Kobiety i Dziecka. Niestety, po okresie pandemicznym, lecznica – podobnie jak wiele innych szpitali niekomercyjnych – zaczęła się borykać z gigantycznymi problemami finansowymi. W efekcie rośnie liczba wierzycieli i pozwów sądowych, szpital co rusz traci płynność finansową, a gmina ratuje go wielomilionowym wsparciem, bez którego miejska spółka by już dawno padła.

Tym bardziej więc zdumiewa skala astronomicznych wręcz zarobków dwóch wicedyrektorów Szpitala Miejskiego. Choć lecznica trzeszczy w finansowych posadach, nie generuje zysków i musi być dotowana, Piotr Trybalski i Andrzej Gottwald zarobili po ponad 300 tys. zł każdy! Trudno to doprawdy pojąć.

W pejzażu gminnych prezesów coraz silniejszą pozycję wyrabia sobie szefowa ZBM-TBS i to nie tylko z racji sumarycznych dochodów w wysokości 376 tys. zł (część pieniędzy zarabia poza naszym miastem). Renata Lemańska konsekwentnie rozwija działalność tej spółki na niwie budownictwa społecznego. Z powodzeniem uruchomiła nowe mini-osiedle przy ul. Trocera, w tym roku oddała do użytku nowoczesną dużą nieruchomość przy ul. Żeromskiego wznoszoną w szczycie pandemii i zawirowań wojennych na wschodzie (spora część ekipy budowlanej pochodziła z Ukrainy i zrezygnowała z pracy ratując rodziny). Nadto rusza właśnie następne przedsięwzięcie tego typu – tym razem Zacisze na os. Helenka.

Coraz więcej dużych pieniędzy zarabia szef gminnych wodociągów Piotr Niemiec. W ubiegłym roku zainkasował już 360 tys. zł. O tyle może to zaskakiwać, iż firma nie wytwarza niczego i nie generuje zysków sama z siebie, lecz żyje z dbania o należyty stan dość ważnej infrastruktury krytycznej. Ale też i nie wykazuje żadnych strat.

Podobnie rzecz się ma z prezesem Zabrzańskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej – Lesławem Złotorowiczem. Jest on zresztą już od dłuższego czasu swoistym rekordzistą, bo zajmuje swe stanowisko nieprzerwanie od 29 lat! Władze miasta się zmieniaja, a on wciąż trwa. Ale też nie próżnuje, zwłaszcza w ostatnich latach. Firma systematycznie modernizuje swoją instalację ciepłowniczą, a teraz właśnie kończy podpinanie całej Rokitnicy i osiedla Helenka do ekologicznego źródła ciepła systemowego. I to na jego barki spadł w ubiegłym roku w związku z kryzysem energetycznym w Europie, ciężar zapewnienia węgla i gazu dla dwóch ostatnich lokalnych ciepłowni w mieście. Z zadania wywiązał się wzorowo. Złotorowicz teoretycznie mógłby więc już spokojnie żyć z sowitej emerytury przekraczającej 150 tys. zł rocznie. Ale skoro spółka działa jak dobrze naoliwiona maszyna, widać że na razie domowych kapci prezes nie będzie zakładać na stałe, pozbawiając się dwa razy większych pieniędzy. W tym jednak kontekście nieustannie powracają pytania części mieszkańców i radnych opozycji czy w dobie szalejącej inflacji gminna spółka nie powinna obniżyć swych zysków kosztem ulżenia zabrzanom i przynajmniej nieznacznego obniżenia cen za przesył ciepła systemowego do mieszkań?

A oto szczegóły zeznań majątkowych za 2022 rok prezesów gminnych spółek ze stuprocentowym udziałem miasta Zabrze (przypominamy, że często posiadany majątek jest dorobkiem wspólnym małżeństw):

RENATA LEMAŃSKA (prezes Zarządu Budynków Mieszkaniowych – Towarzystwo Budownictwa Społecznego): zarobiła 341,7 tys. zł (wzrost o 7,2 tys. zł). Do tego 34,8 tys. zł z racji zasiadania w radzie nadzorczej Zakładu Opieki Zdrowotnej w Świętochłowicach, co daje sumaryczną kwotę zarobków 376,5 tys. zł. Zgromadzonych oszczędności ma 64,9 tys. zł. Dysponuje trzema nieruchomościami: domem 182 mkw. na działce 625 mkw. o łącznej wartości 620 tys. zł, 46-metrowym mieszkaniem szacowanym na 125 tys. zł oraz 33-metrową kawalerką za 88 tys. zł. Dom wzniosła dzięki kredytowi hipotecznemu w obecnej wysokości 347 tys. zł, natomiast na wynajmowaniu swych lokali zarobiła 16 tys. zł. Jeździ nissanem qashqaiem (2017);

ZDZISŁAW TRZEPIZUR (prezes Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji): zarobił 248,2 tys. zł plus 59,4 tys. zł emerytury co daje sumarycznie kwotę 307,6 tys. zł. Na koncie ma odłożone 163 tys. zł, plus akcje spółek giełdowych na sumę 14 tys. zł. Podaje też, że pożyczył bratu astronomiczną wręcz kwotę ponad 1,77 mln złotych! Jego majątek trwały to 300-metrowy dom o wartości 900 tys. zł, 1,5-hektarowa uprawa polna warta 110 tys. zł oraz tzw. inna nieruchomość 780 mkw. wyceniona na 156 tys. zł, a także dwa mercedesy (2010 oraz 2012 rok). Zobowiązania pieniężne: kredyt 2 tys. franków szwajcarskich na remont domu, a także kredyt na zobowiązania brata i remont dachu w wysokości ponad 74 tys. zł.

LESŁAW ZŁOTOROWICZ (prezes Zabrzańskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej): zarobił 330,8 tys. zł (wzrost o 20,3 tys. zł) plus emerytura w wysokości kolejnych 152,5 tys. zł co daje razem kwotę 483,3 tys. zł! Na koncie odłożył 46 tys. zł oraz 2 tys. euro. Jego majątek stanowią: dom 134 mkw. o wartości 500 tys. zł oraz mieszkanie 74 mkw. o wartości 200 tys. zł, a także dwa samochody: renault koleos (2017) oraz suzuki jimny (2015), a także jest współwłaścicielem renault clio (2020). Zobowiązania to kredyt na zakup domu 102,6 tys. zł;

PIOTR NIEMIEC (prezes Zabrzańskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji): przez cały rok zarobił 360 tys. zł (wzrost o 33,6 tys. zł), do tego symboliczne 1,6 tys. zł w Starochorzowskim Centrum Sportu Sokół. Ma na koncie bankowym odłożone 360,9 tys. zł (wzrost o 33,3 tys. zł). Jego majątek trwały to dom 162 mkw. z działką o łącznej wartości 900 tys. zł. Nie wykazuje żadnego kredytu. Jeździ skodą superb (2017);

MARIOLA KOSIOREK (p.o. prezes spółki Stadion): na zarządzaniu Areną Zabrze zarobiła w ciągu roku 181,7 tys. zł (z czego stricte wynagrodzenie za pracę stanowi tylko 56,2 tys. zł). Na koncie bankowym odłożyła 175,4 tys. zł. Jej majątek stanowi dom 170 mkw. na hektarowej działce o łącznej wartości miliona złotych oraz mieszkanie spółdzielcze 44 mkw. szacowane na 200 tys. zł (1/6 część nieruchomości). Jeździ 10-letnim volkswagenem tiguanem. Spłaca 17 tys. zł kredytu na budowę domu, 21 tys. zł pożyczki gotówkowej, a także dysponuje dwoma limitami bankowymi na łączną kwotę 30 tys. zł;

MARIOLA MAJCHRZYK (prezes Zabrzańskiej Agencji Realizacji Inwestycji): jako pracująca emerytka zarobiła na kontrakcie menedżerskim 184,5 tys. zł, do tego emerytura 75 tys. zł co daje łącznie 259,5 tys. zł. Wykazuje też przychód z najmu lokalu 14,8 tys. zł. Ma dom 156 mkw. wart 800 tys. zł oraz mieszkanie 61 mkw. o wartości 200 tys. zł. Do tego trzy działki gruntowe szacowane wspólnie na 167 tys. zł. Na koncie bankowym odłożyła 264 tys. zł (wzrost o 132 tys. zł), 14 tys. euro oraz 2,9 tys. dolarów. Wykazuje też papiery wartościowe szacowane na 266 tys. zł oraz obligacje skarbowe za 367 tys. zł co razem oznacza ulokowanie majątku o sumarycznej kwocie blisko miliona zł. Jeździ renault megane (2019), nie ma żadnych długów;

MARIUSZ WÓJTOWICZ (prezes Szpitala Miejskiego): zarobił w sumie 838 tys. zł (wzrost o 118 tys. zł) z czego 788 tys. zł to „działalność wykonywana osobiście", zaś 50,4 tys. zł „z tytułu zatrudnienia". Z racji tak ogólnych wpisów powielanych od kilku lat, nie wiadomo więc ile dokładnie z tej sumy stanowi wynagrodzenie za zarządzanie szpitalem i leczenie pacjentów w publicznej placówce, bo kojarzy się go także z prywatną kliniką imienia swego ojca w Rudzie Śląskiej. Choć z drugiej strony nie wpisał żadnych kwot w pozycjach działalności gospodarczej czy udziału lub zasiadania we władzach jakiejkolwiek innej spółki. Jego majątek stanowią dwa domy: 160 mkw. z działką 679 mkw. (wartość 450 tys. zł) i 251 mkw. z działką 1218 mkw. (wartość 1,2 mln zł) w Zabrzu. Jest też współwłaścicielem mieszkania 58 mkw. oszacowanego na 393 tys. zł z garażem wartym 27 tys. zł. Zaoszczędził 414 tys. zł oraz 9,6 tys. franków szwajcarskich. Mimo takich środków, spłaca kredyt 154 tys. zł, nadto ma kartę kredytową z limitem 35 tys. zł oraz limit debetowy 10 tys. zł. Nie ma zarejestrowanego na siebie samochodu. **(red)**

KONDOLENCJE

Wyrazy współczucia

Panu Przemysławowi Kuśmierskiemu

z powodu śmierci

Ojca

składa

Zarząd, Rada Nadzorcza oraz pracownicy MOSiR w Zabrzu Sp. z o.o.

eprasa.pl c68fb6791c

Lukas Podolski nie zrezygnował z otwarcia w Zabrzu kebaba. Ruszyły prace remontowe w lokalu dawnego McDonald'sa

Ponad rok od wygrania gminnego przetargu na dzierżawę atrakcyjnie położonego lokalu przez Lukasa Podolskiego (a w zasadzie jednej z jego firm), w pomieszczeniach dawnego McDonald'sa przy placu Wolności w Zabrzu, widać w końcu gołym okiem trwające prace remontowo-budowlane. Sam gwiazdor Górnika na razie nic publicznie nie mówi na ten temat, ale przedstawiciele Urzędu Miejskiego potwierdzają, że nic się nie zmieniło w pierwotnych planach utworzenia w tym miejscu lokalu o charakterze restauracyjnym. – *Zgodnie z deklaracjami i podpisaną z nami umową, czas na uruchomienie lokalu w Zabrzu Podolski ma do końca roku. Na razie więc nie ma mowy o żadnych opóźnieniach* – zapewnia Anna Wyleżoł, naczelnik wydziału zarządzania mieniem Urzędu Miejskiego.

Praca wre

WOJCIECH SŁOTA

Przypomnijmy, że umowę na dzierżawę 324-metrowego lokalu po dawnym McDonald'sie (działał tu przez ćwierć wieku do 2018 roku) Podolski podpisał w maju ubiegłego roku. Początkowo sprawa owiana była tajemnicą, ale pod koniec lipca miasto potwierdziło ten fakt na naszych łamach: – *Mam nadzieję, że sprawdzi się powiedzenie „do trzech razy sztuka" i w końcu uda się ciekawie i atrakcyjnie zagospodarować lokal po popularnym fast foodzie. Zwycięzcy dwóch poprzednich przetargów niestety nie byli w stanie wywiązać się z deklaracji, co do utrzymania restauracyjnego charakteru lokalu, dlatego sprawy kończyły się rozwiązaniem umowy i przejmowaniem przez nas na powrót lokalu* – wyjaśniała nam wówczas naczelnik Wyleżoł.

Przetarg wygrany przez gwiazdę futbolu odbył się dokładnie 17 maja 2022 i miał formę ustnej licytacji ze stawką wyjściową 10 złotych za metr kwadratowych. – *Pan Podolski co prawda nie pojawił się osobiście, ale w jego imieniu przyszedł pełnomocnik firmy Mangal Doner Poland. Ponieważ nie było żadnych innych chętnych, licytacja zakończyła się na stawce 11 zł za metr kwadratowy. Przy czym do lokalu przynależy jeszcze piwnica o powierzchni 165 mkw., jednakże tam obowiązuje w mieście już zupełnie inna stawka w wysokości 2,5 zł. Umowa została podpisana* – relacjonowała pani naczelnik.

Miastu zależy, aby nie był to wyłącznie klasyczny bar szybkiej obsługi, ale w jakimś zakresie także lokal o charakterze restauracyjnym, w którym będzie można usiąść np. przy kawie i ciastku. Dlaczego jednak dopiero od niedawna daje się zaobserwować ruch ekip remontowych w tym miejscu? – *Dzierżawca musiał uzyskać pewne formalne zgody związane z podłączeniem ogrzewania gazowego, w tym zdaje się pozwolenie na budowę. Bo o ile formalnie niczego tam nie buduje, to jednak pewne zmiany w układzie lokalu i jego wyposażeniu będą czynione* – wyjaśnia dziś naczelnik Wyleżoł.

Pomysł na zainwestowanie przez Podolskiego w zabrzańską gastronomię, o ile jest oczywiście w mieście absolutną nowością i być może okaże się hitem, nie zaskakuje. Piłkarz jest bowiem człowiekiem czynu, który podkreślał, że nie przyszedł do Zabrza na sportową emeryturę, lecz by przede wszystkim zdynamizować działalność ukochanego Górnika, wzmocnić go promocyjnie, a także swoją grą i obecnością. Rozruszanie towarzyskie Śródmieścia i otwarcie lokalu, o którym mówiłyby nie tylko krajowe media, na pewno dałoby mu kolejną zawodową satysfakcję i wzmocniło związki z miastem. Choć oczywiście otwartą sprawą pozostaje, jak lokalny rynek konsumencki przyjmie jego ofertę i jak wielu chętnych będzie na podstawowego kebaba w cenie np. blisko 30 złotych (w niemieckich lokalach Podolskiego kosztuje około 7 euro). Z drugiej strony nie od dziś wiadomo, że kebaby i hamburgery za naszą zachodnią granicą są znacznie smaczniejsze i zrobione z lepszego jakościowo mięsa. I właśnie tym Lukas może „zakosić" konkurencję w Zabrzu, bo każdy będzie chciał zakosztować pyszności u mistrza świata. **(pej)**

OGŁOSZENIA

ZARZĄDCA WSPÓLNOT MIESZKANIOWYCH
oferuje swoje usługi w zakresie
- obsługa administracyjno-techniczna
- obsługa księgowo-finansowa
- obsługa prawna i doradztwo
- obsługa przez licencjonowanych zarządców

Complex
BUDOWNICTWO OGÓLNE
RZECZOZNAWSTWO – USŁUGI – NIERUCHOMOŚCI
41-800 Zabrze, ul. Szczęść Boże 7, tel. 278-67-19
z6596

ZAKŁAD POGRZEBOWY Z TRADYCJĄ MPGK rok założenia 1945
IBPC rekomendacja Instytutu Branży Pogrzebowej i Cmentarnej
MPGK Zabrze
ul. Klimasa 7
ul. Wolności 226
KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
24h/7 32 271 38 23, 508 970 425
- chłodnia i kaplica
- usługi cmentarne i kremacyjne
- szeroki wybór trumien i urn
- opieka nad grobami
- międzynarodowy transport zwłok
- krzyże, tabliczki, wieńce i palmy
- bezgotówkowa org. pogrzebów

Zaborze: siłownia pod gołym niebem

Przy Szkole Podstawowej nr 18 (Zabrze-Zaborze, ul. Olchowa 2) oddano do użytku nową siłownię na świeżym powietrzu. Mieszkańcy mają do dyspozycji sześć urządzeń do wszechstronnych ćwiczeń. Inwestycja została zrealizowana w ramach Zabrzańskiego Budżetu Obywatelskiego.

Nowa siłownia plenerowa jest częścią projektu Rozbudowa Zaborza, który wygrał w zeszłorocznej edycji ZBO. Inicjatywa obejmuje także powstanie strefy relaksu i odpoczynku na terenie stowarzyszenia Fenix oraz budowę pierwszego w mieście stołu do teqballu, instalację oświetlenia, ustawienie stołów do szachów i piłkarzyków oraz stołów piknikowych na terenie klubu MKS Zaborze.

Mammografia przy hali i markecie

Wakacje nie zwalniają nikogo z troski o zdrowie. Dlatego aż trzykrotnie w tym miesiącu: dziś (6 lipca) oraz w poniedziałek (10 lipca) mieszkanki naszego miasta będą miały okazję do wykonania darmowej mammografii na parkingu sklepu Kaufland (al. Korfantego 5). Natomiast jutro (7 lipca) podobne badania odbędą się przy hali widowiskowo-sportowej Miejskiego Ośrodku Sportu i Rekreacji (ul. Matejki 6).

Organizatorzy akcji zachęcają do badań, bo jedynie wykrycie zmian nowotworowych w początkowym stadium daje niemal 100-procentową szansę na wyleczenie. Będą mogły z nich skorzystać nie tylko zabrzanki, lecz mieszkanki całego województwa w wieku 50-69 lat, posiadające ubezpieczenie zdrowotne, które nie chorowały wcześniej na raka piersi i w ciągu ostatnich dwóch lat nie miały wykonywanej mammografii. Wyjątek stanowią kobiety będące w grupie ryzyka – obciążone mutacją genów BRCA1 lub BRCA2 oraz te, których bliskie krewne (mama, siostra, córka) chorowały na raka piersi – którym przysługuje badanie co rok.

Rejestracja na wspomniane badania prowadzona będzie telefonicznie pod numerami: 587 673-444 (badanie w dniu 6 lipca), 583 257-602 (7 lipca) i 586 662-444 (10 lipca). **(eska)**

eprasa.pl c68fb6791c

Opłaty znacząco wzrosły, a otoczeniem śmietnika zamienionym w dzikie wysypisko nie ma kto się zająć

Ziemia niczyja?

Piętrowe domy przy ul. 11 listopada w Zabrzu-Mikulczycach, wybudowane z początku ubiegłego wieku, nie przypominają już odrapanych familoków. Większość – jak ten należący do gminy z numerem 112 – poddano kompleksowej termomodernizacji. To przy nim usytuowane jest stanowisko śmietnikowe, z którego korzystają mieszkańcy okolicznych domów, m.in. wspólnoty 187-193 z przeciwnej strony ulicy. Ci nie dość, że dojść mogą do niego jedynie przekraczając ruchliwą jezdnię to mają przed oknami istny gaj samosiejek i wysokich traw z rozjeżdżonym od strony ulicy klepiskiem. Sprawa tego śmietnika, obok którego co rusz „nieznani sprawcy" podrzucają opony i odpady budowlane zajmowaliśmy się już przed trzema laty (Dżungla pod oknami – GŁOS nr 30 z 23 lipca 2020), na prośbę mieszkańców domu nr 112. Pomogło... na krótko.

ELŻBIETA SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA

Kilka dni temu do redakcji GŁOSu nadszedł w tej sprawie kolejny list, tym razem podpisany „mieszkańcy klatki nr 187". Jego autor, którego okna wychodzą wprost na śmietnik i dziki gąszcz (bo od naszej ostatniej interwencji obok krzaków za śmietnikiem wyrosły spore drzewa) pisze: *Wszyscy płacimy czynsze (wcale niemałe). (…) śmietnik jest brudny, zarośnięty chwastami. Kto nie widział, niech zobaczy, jak wygląda nasz śmietnik w XXI wieku. Administracja nie dba o nic. Tak też wygląda czystość na klatkach schodowych. Zatrudniają pijaków i nierobów do sprzątania, byle jak najmniej płacić.*

W poniedziałkowe (3 lipca) przedpołudnie jedziemy do Mikulczyc. Wybujałe trawy i lebioda wokół śmietnika sięgają w niektórych miejscach powyżej wzrostu człowieka. W tle istny gąszcz krzewów i drzew, które znalazły świetne warunki na niekoszonym od lat trawniku. By dojść do śmietnika, nawet mieszkańcy usytuowanego tuż przy nim domu muszą zejść na ulicę, by obejść sporych rozmiarów łopiany. Samo stanowisko śmietnikowe wygląda jednak dość przyzwoicie. Widać, że po naszym ubiegłotygodniowych telefonach do Jednostki Gospodarki Nieruchomościami i zarządzającej wspólnotą z naprzeciwka PGM Mikulczyce opróżniono wszystkie kontenery na śmieci segregowane. Jakiś mężczyzna wymiata nawet resztki odpadów zza plastikowych kontenerów! Niestety, choć jak słyszymy od Kazimierza Rogóża, prezesa PGM Helenka, w zeszłym tygodniu wywieziono także cały stos składowanych nielegalnie wokół śmietnika zdezelowanych opon, na miejscu pozostały zrzucone przez któregoś z użytkowników okolicznych garaży stare płyty faliste, prawdopodobnie pokrywające niegdyś jego dach. – *Byłem tam osobiście zaraz po pani pierwszym telefonie* – mówi Rogóż. – *Po wywiezieniu tych opon i leżących tam również gałęzi obciętych z drzew JGN miała sprzątnąć i wykosić pas o szerokości 1 metra wokół śmietnika.*

Widać jednak, że koszenia nie było, a pod samym ogrodzeniem kontenerów (od strony budynku nr 112) zalegają jeszcze szczątki przegniłego, poprzerastanego już chwastami poszycia dachu garażu. Robią przygnębiające wrażenie. Z obawy przed kleszczami rezygnujemy z wejścia w gąszcz za śmietnikiem.

Jak ustaliliśmy już poprzednio, gmina dzieli zaniedbaną działkę wraz ze wspomnianym śmietnikiem (na podstawie umów dzierżawy) ze wspólnotą spod numerów 183-193.

Odnowiony kompleksowo z dofinansowaniem z funduszu ochrony środowiska budynek przy ul. 11 listopada 110-112 nadal jest własnością gminy. Zarządza nim Jednostka Gospodarki Nieruchomościami, która – jak wiadomo częściowo z powodu gigantycznych zaległości czynszowych części najemców gminnych mieszkań – od lat boryka się z brakiem środków nie tylko na bieżące utrzymanie obiektów, ale i najkonieczniejsze remonty, np. przeciekające dachy czy sypiące się mury.

Niestety, nie udaje nam się na miejscu ustalić niepodpisanego autora listu. Ludzie, którzy stali przed sąsiednim domem (do nich przynależą ogródki działkowe), na widok aparatu fotograficznego, a może z powodu upału, chowają się w swych mieszkaniach. Na dzwonki do kolejnych drzwi nikt nie reaguje. Udaje nam się jedynie dodzwonić do Marii Witek, która jest w zarządzie wspólnoty. Nie wie, kto napisał list. Zgadza się z jego treścią jedynie w części dotyczącej śmietnika i zarośniętej działki, która poza niewielkim pasem przyulicznym nie widziała kosiarki od lat. – *Oponuję natomiast przeciw stwierdzeniu, że korytarze są brudne* – mówi kobieta mieszkająca w sąsiedniej klatce. – *Z racji swojej funkcji sprawdzam wszystkie cztery klatki wchodzące w skład wspólnoty i naprawdę jest wszędzie czysto.*

Tymczasem spod numeru 187 wychodzi sprzątaczka. Wykorzystujemy to, by wejść do środka. Drewniane podłogi na podestach i schody aż się błyszczą. Kobieta nie jest jednak w stanie powiedzieć, czy wcześniej było tam równie czysto czy brudno, bo to jej pierwszy dzień w pracy. Od Witek dowiadujemy się natomiast, że jeden z trzech lokali na parterze przydzielono tu mieszkańcowi Domu Pokora, który go remontuje, lecz na razie w nim nie mieszka. Może stąd okresowo na schodach bywa brudno? Biały pył budowlany łatwo przenosi się bowiem na butach do mieszkań innych lokatorów, a trudno w czasie „dniówki" ciągle zamiatać i biegać ze szmatą...

Jan Szulik, koordynator ds profilaktyki uzależnień w wydziale zdrowia UM, zdradza, że mieszkanie dostał Krzysztof, jeden z młodszych pensjonariuszy domu założonego przez Kazimierza Speczyka, który nie dysponuje zbyt wielkimi funduszami, a poza tym przed południem pracuje, co jest powodem przedłużającego się remontu. Obiecuje sprawdzić czy można mężczyźnie pomóc, by uciążliwe dla mieszkańców prace zakończyć szybciej.

Następnego dnia dzwonimy do JGN, ale z powodu nieobecności jej kierownictwa jesteśmy odsyłani kolejno z dyrekcji do administracji i ponownie do dyrekcji. Nikt nie czuje się kompetentny do rozmów z dziennikarką GŁOSu. Pozostaje kontakt z nieocenioną Anną Wyleżoł, naczelnik wydziału zarządzania mieniem UM, która – jak się niejednokrotnie przekonaliśmy – wie o gminnych nieruchomościach wszystko. Chociaż jest tego dnia poza urzędem oddzwania i obiecuje zająć się sprawą nazajutrz z samego rana. Wczoraj (5 lipca) udało nam się wreszcie skontaktować z dyrektorem JGN, Tomaszem Saternusem. – *Znam sprawę* – potwierdza. – *Jeszcze w tym miesiącu posprzątamy i wykosimy ten teren* – obiecuje.

Tymczasem Wyleżoł zauważa, że wspólnoty dzierżawiące teren wokół stanowiska śmietnikowego także powinny o niego dbać. – *W umowie dzierżawy jest to zapisane. Może brakło porozumienia pomiędzy JGN i PGM Mikulczyce?* – zastanawia się. – *Do tej pory głównie Jednostka tam sprzątała i tym razem to zrobi. Ale jeśli wspólnoty nie włączą się w koszenie i sprzątanie, to jedynym wyjściem będzie podwyżka opłat za dzierżawę. Wspólnoty mogą też zrobić własne stanowisko śmietnikowe po swojej stronie ulicy...* **(eska)**

OGŁOSZENIE

eprasa.pl c68fb6791c

Niecodzienne grafiki Kocurka na Stacji Biblioteka

Śląsk postapo

Jaki byłby świat po katastrofie cywilizacyjnej albo kosmicznym promieniowaniu? Po doświadczeniach pandemii tym podobne zagłady możemy sobie wyobrazić. Jak natomiast po apokalipsie wyglądałby dokładnie Śląsk – to zobaczyć można na wystawie grafik komputerowych Dariusza Kocurka. Jego wystawa czynna będzie jeszcze do połowy lipca w galerii Stacja Biblioteka, czyli dworcu w Chebziu (Ruda Śląska, ul. Dworcowa 33).

Jest Ślązakiem z urodzenia, mieszka i pracuje w Katowicach, gdzie na co dzień oddaje się swoim pasjom: grafice komputerowej i fotografii. W swoich pracach łączy te dziedziny, stąd tak często można w nich znaleźć zarówno fotomontaż, jak i grafikę 2D i 3D. Uwielbia tematykę fantastyczną, kocha horror i lubi tworzyć właśnie postapokaliptyczne pejzaże. Stąd często proszony jest o projektowanie okładek dla znanych wydawnictw (Prószyński, Albatros, Videograf) wydających powiązane tematycznie publikacje. Tworzy też plakaty i kalendarze. Jego *Moje prace* doczekały się publikacji na łamach polskich i zagranicznych czasopism. Miał już także kilka indywidualnych wystaw.

Jego ulubionymi pisarzami, inspirującymi go do pracy twórczej i dającymi mu natchnienie, są Stephen King, O. S. Card i Stefan Darda. Szczególnie dużo czasu poświęca twórczości tego pierwszego. Jest autorem pierwszej w Polsce amatorskiej ekranizacji opowiadania *Lament paranoika*, za którą zdobył wyróżnienie na VIII festiwalu filmowym *Nakręceni* w Bełchatowie. Na rynku wydawniczym zadebiutował zresztą okładką do powieści Kinga – *Desperacja*, a zdobiąca ją grafika pojawiła się w kalendarzu serwisu StephenKing.pl. Jest także autorem okładek do ekskluzywnego wznowienia cyklu *Mroczna Wieża* tego autora. Na festiwalu filmów krótkometrażowych *Nightmares and Dreamscapes of Stephen King* w Rosji (w 2017 roku), zdobył drugie miejsce. Ma na koncie też trzy Złote Kościeje, czyli nagrody przyznawane przez portal Kostnica.pl, za najlepszą okładkę horroru. Jest nadto laureatem nagrody przyznawanej przez Śląski Klub Fantastyki *Śląkfa 2015* w kategorii twórca roku. I pomyśleć, że jego pierwszym „pędzlem" był kultowy komputer amiga... Od samego początku grafiki (bez względu na sprzęt) tworzy na podstawie robionych przez siebie zdjęć i potem je przetwarza oraz domalowuje brakujące elementy. **(jl)**

Huta Pokój (wielki piec) w Rudzie Śląskiej.

Kolejne akcje porządkowe okazją do poznania historii miasta

Dbamy o cmentarze

Dwa dni temu (4 lipca) odbyło się kolejne – po poważnej czerwcowej dewastacji na szkodę około pół miliona złotych – sprzątanie cmentarza żydowskiego na Zandce, a już na 15 lipca zaplanowano porządkowanie innej nekropolii zabrzańskiej, przy parafii św. Andrzeja pomiędzy ulicami Wolności (nr 196) a Staromiejską. Akcję tę tradycyjnie organizuje fundacja Stary Cmentarz w Zabrzu.

Pomimo zwyczajowej nazwy nie jest on jednak najstarszym miejscem pochówku w tej parafii. Z XIV wieku jest bowiem nekropolia św. Henryka, znajdująca się bezpośrednio przy ul. Staromiejskiej, założona przy pierwszym drewnianym parafialnym kościele. Stary Cmentarz datowany jest natomiast na 1899 rok. Pochówki na nim odbywały się do 1968 roku, a cztery lata później został zupełnie wyłączony z użytkowania, bo planowane było poszerzenie ulicy Wolności. W 2008 roku minęły cztery dekady od ostatniego pochówku i w związku z tym – zgodnie z przepisami – cmentarz przestał pełnić funkcje grzebalne. Oznacza to, że aktualnie nie można na nim nikogo pochować. W 2014 roku oficjalnie wystartował projekt Stary Cmentarz, mający ratować dziedzictwo materialne i niematerialne tego miejsca. Dwa lata potem zarejestrowana została fundacja o takiej nazwie, której celem jest m. in. opieka nad obiektem i badanie jego historii oraz poszczególnych zachowanych nagrobków.

Porządkowanie, a także zwiedzanie cmentarza (np. z okazji Dni Dziedzictwa Europejskiego) odbywa się kilka razy w roku. Na najbliższe usuwanie zbędnej roślinności, zbieranie śmieci, czyszczenie nagrobków fundacja zaprasza chętnych zabrzan w sobotę 15 lipca: zbiórka przy parafii o godz. 8, prace potrwają do południa. Na miejscu na wolontariuszy będą czekały narzędzia, rękawice i worki, ale może ich zabraknąć, więc warto zabrać ze sobą swoje (szczegóły akcji: tel. 501 429-628). **(kub)**

STARY CMENTARZ ARCHIWUM

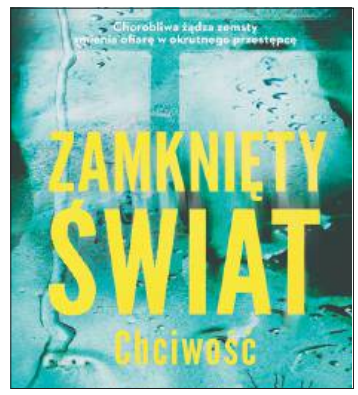

Wygraj i czytaj

Kto morduje?

To czwarta książka Anny Krystaszek z prokuratorem Janem Hejdą i komisarzem Igorem Szulcem w rolach głównych. Wcześniej ukazały się *W cieniu terapeutki*, *Wizje* i *Pustelnia mordercy*. Teraz ktoś morduje włamywaczy i jest w tym bezwzględny. Media nadały mu ksywę *Czyściciel*.

W grudniu 2020 roku we wsi Wygoda koło Częstochowy, Monika i Mariusz włamali się do domu jednorodzinnego. W środku zastali dwoje nastolatków, dziewczynę i jej autystycznego brata. W trakcie napadu zjawił się jednak też zakapturzony młody mężczyzna, który poderżnął włamywaczowi gardło i zniknął. Wspólniczce złodzieja udało się uciec. Podobne tragiczne przypadki zaczęto odnotowywać w różnych regionach kraju. Po prostu ktoś jakby czekał na włamywaczy i ich z premedytacją mordował. Iwo, ów autystyczny chłopiec z Wygody, widział go dokładnie i zapamiętał wiele szczegółów, ale początkowo policjanci podchodzą do jego opowieści z dużą rezerwą. Czy jego zeznania pozwolą schwytać groźnego przestępcę, który postanowił sam wymierzać sprawiedliwość?

Autorka z wykształcenia jest pedagogiem, socjoterapeutką. W swoich książkach stara się koncentrować na motywacjach bohaterów, które wynikają z ich trudnych przeżyć w przeszłości. Doskonale także oddaje rozterki, motywy i zawiłości psychologiczne działania bohaterów. Tak jest np. w przypadku Iwo.

Książka dzięki wydawnictwu Muza do zdobycia w naszej redakcji. Wystarczy wysłać e-maila (promocja@gloszabrza.pl) z dopiskiem *chciwość*. Laureata o wygranej powiadomimy listem zwrotnym. **(k)**

GŁOS ZABRZA i RUDY ŚL.

Redaktor naczelny
Jakub LAZAR,
tel. 32 271-89-40,
naczelny@gloszabrza.pl.
Sekretarz redakcji
Wojciech SŁOTA,
wojtek@gloszabrza.pl.
Publicysta
Przemysław JARASZ,
przemek@gloszabrza.pl.

Publicysta (współpracownik),
Elżbieta SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA,
tel. 32 271-46-89,
eska@gloszabrza.pl
41-800 Zabrze, ul. Brysza 8,
tel. 32 271-58-11,
redakcja@gloszabrza.pl,
Wydawca: ZSPD,
OGŁOSZENIA PRZYJMUJE:
redakcja, tel. 690 683 103,
aneta@gloszabrza.pl,
czynne: pon. 10–17,
wt.-pt. godz. 10–16;
Druk: Polskapresse,
ISSN 0209-2719 NR IND. 359270

eprasa.pl c68fb6791c

CO? ??? GDZIE? ??? KIEDY?

CH Platan
scena na parkingu
Plac Teatralny 12
tel. do org. 32 373-34-14

14 lipca (godz. 16) – Summer Festival: gwiazdy disco polo (Piękni i Młodzi z Magdaleną Narożną, Miły Pan oraz zespół Menelaos). Kolejny koncerty z cyklu: 13 sierpnia (Jamal, Farba, Verba, Sumptuastic i Mezo), 25 sierpnia (hip-hopowe brzemienia: Kubańczyk, Smolasty oraz B.R.O – Next Level) i 26 sierpnia zagrają (Prisoners Show, Bueno Clinic, Michał Lazar i support: Ro-Bee, Camillo, Dave, White, Max Kolankov, Chojrak i Ado oraz pokaz laserów). Wstęp na wszystkie koncerty bezpłatny.

MUZEUM MIEJSKIE
Ruda Śląska, ul. Wolności 26
tel. 32 248-44-57

6 lipca (godz. 10, 11.30, 12, 13.30) – *Wakacyjne czwartki w muzeum*, czyli zwiedzane kuratorskie wystawy *Lalki i Miśki z Dworca Dobrych Myśli* (czytaj poniżej) oraz warsztaty plastyczne *Fabryka zabawek;* **13 lipca (godz. 11 i 13)** – godzinny spacer po Rudzie Śląskiej z przewodnikiem; **27 lipca (godz. 10, 11.30, 12 i 13.30)** – *Jak oblykały się nasze starki za bajtla* – opowieści o stroju rozbarskim.

WYSTAWY: *Lalki i Miśki z Dworca Dobrych Myśli w Ustroniu* z kolekcji Ewy i Jagody Liszki, Anity Michałowskiej i Brunona Zielonki (zabawki z całego świata i z różnych okresów oraz największa w Europie kolekcja pluszowych niedźwiadków); *Czas to pieniądz. Historia cywilizacji i ekonomii na przykładzie Rudy Śląskiej* (multimedialna, czynna oprócz poniedziałku).

MOK GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 278-08-02

10–14 lipca (godz. 9–15) – warsztaty dla dzieci w wieku 6-13 lat: podstawy programowania w grze Minecraft oraz dotyczące ekologii; **11, 18 i 25 lipca (godz. 10 oraz 11)** – warsztaty dla dzieci od lat 4 z matematyki i robotyki; **do 14 lipca (godz. 10– 15)** – *MOKostrada do gwiazd* (wakacyjne warsztaty musicalowe dla dzieci w wieku 7–17 lat w oparciu o autorski scenariusz musicalu *W 80 dni dookoła świata*). Uczestnicy będą mieli okazję nie tylko nauczyć się nowych piosenek, lecz także stworzyć własną, którą zaprezentują podczas pokazu finałowego. Przewidziane zajęcia wokalne, taneczne, aktorskie, kompozytorskie. W planach jest stworzenie mini-orkiestry, więc mile widziane są osoby umiejące grać na instrumentach. Kolejne zajęcia tego typu w dniach 17-21 lipca.

WYSTAWA: *Ożywić zapomniane* – fotografie dwunastu artystów powstałe podczas pleneru w Muzeum Hutnictwa Cynku.

MUZEUM MIEJSKIE
GALERIA CAFE SILESIA
Zabrze, ul. 3 Maja 6
tel. 32 777-05-01

WYSTAWY: *Kruche światy* (malarstwo na szkle z własnych zbiorów sztuki nieprofesjonalnej – największa tego typu kolekcja w kraju); *Jesteśmy Polakami! Związek Polaków w Niemczech* (ekspozycja o Dzielnicy I Związku Polaków w Niemczech – przygotowana przez Instytut Pamięci Narodowej).

Do 31 sierpnia – specjalny program zwiedzania ekspozycji przygotowany dla dzieci i młodzieży na wakacje oraz zajęcia edukacyjne – konieczność rezerwacji miejsc. „Lekcje muzealne" przeprowadzane są w salach wystawowych lub w salce edukacyjnej. Często towarzyszy im prezentacja multimedialna. Warsztaty składają się z dwóch części: teoretycznej i warsztatowej – są to zajęcia plastyczne, ale również gry, zagadki, kalambury, zajęcia ruchowe. Zajęcia przeznaczone są (osobne programy) dla dzieci w wieku przedszkolnym, uczniów szkół podstawowych, średnich, a także seniorów oraz podopiecznych domów pomocy społecznej, ośrodków pomocy społecznej oraz pomocy rodzinie. Są też organizowane atrakcje w plenerze, np. spacery po osiedlu Zandka i cmentarzu żydowskim.

TEATR NOWY
Zabrze, pl. Teatralny 1
tel. 32 271-32-56,
32 271-54-93

26 czerwca–8 lipca – *Lato z teatrem* – warsztaty dla dzieci i młodzieży, których celem jest przygotowanie spektaklu. W zajęciach aktorskich, tanecznych, scenograficznych, wokalnych, dziennikarsko-fotograficznych i wycieczkach bierze udział ponad 80 dzieci i młodzieży. Pierwszym turnusem opiekują się: Agata Śliwa, Joanna Romaniak, Dagmara Noszczyk, Kasia Łacisz, Paweł Janicki, Jarosław Karpuk i Maciej Kaczor, a drugi odbędzie się w dniach 10-22 lipca.

ZABYTKOWA KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 271-40-77

Czynny jest Poziom 320, czyli wyrobiska usytuowane 320 metrów pod ziemią. Do obejrzenia autentyczne korytarze pogórnicze, ściany wydobywcze, potężne maszyny. Część zwiedzania odbywa się dzięki jedynej na świecie podziemnej podwieszanej kolejce elektrycznej, zjazd do obiektu windą, a więc górniczą *szolą*. Konieczna jest rezerwacja miejsc!

MIEJSKI OGRÓD BOTANICZNY
Zabrze, ul. Piłsudskiego 60
tel. 32 271-30-33

8 lipca (godz. 10.30) – zajęcia jogi; **9 lipca (godz. 16)** – koncert orkiestry Muzeum Górnictwa Węglowego pod batutą Henryka Mandrysza.

Ogród czynny jest w godz. 10-18, ale pozostać można do zmroku (wtedy wyjście od ul. Botanicznej).

SZYB MACIEJ
Zabrze, ul. Srebrna 6
tel. 32 276-17-76

6 lipca (godz. 19) – *Letnia Scena:* Domi Duo (Dominika Maziarka i Dominik Wojciechowski); **7 i 14 lipca (godz. 18-24)** – wieczór z muzyką chillout; **15 lipca (godz. 19)** – *Letnia Scena:* Marcin Copik i Dominik Witkowski; **21 lipca (godz. 21)** – nocne zwiedzanie z przewodnikiem (konieczne własne latarki).

DOK GRZYBOWICE
Zabrze. ul. Badestinusa 60,
tel. 32 273 82 58

12 lipca oraz 16, 23 i 30 sierpnia (godz. 16) – wakacyjne wariacje (cykl zajęć pobudzających wyobraźnię i rozwijających umiejętności plastyczne przeznaczony dla dzieci, młodzieży i dorosłych; zapisy pod nr tel. 534 205-518 lub 32 273-82-58).

TARGOWISKO MIEJSKIE
Zabrze, ul. Jagiełły 12

16 lipca (godz. 7-13) – *Giełda staroci:* comiesięczne spotkanie kolekcjonerów, pasjonatów, hobbystów i osób, które lubią „rzeczy z duszą".

CENTRUM AKTYWNOŚCI SENIORALNEJ
Zabrze, ul. Stalmacha 7,
tel.32 630 37 38

12 lipca (godz. 10) – wymiana książkowa: egzemplarz za egzemplarz (wykluczone pozycje dla dzieci i kucharskie, sprzed 1990 roku i w złym stanie).

WIEŻA CIŚNIEŃ
Zabrze, ul. Zamoyskiego 2
tel. 32 630-30-91 wew. 88-88,
32 271-40-77

WYSTAWA: *Carboneum* (centrum wiedzy o węglu, multimedialna ekspozycja).

Na szczycie (w kopule) czynna kawiarnia.

SZTOLNIA KRÓLOWA LUIZA
Zabrze, ul.Wolności 408
tel. 32 271-40-77

23 lipca (godz. 18.30) – *Carnall Festival:* orkiestra Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu, Rosalie i Vito Bambino (wstęp wolny!). Kolejne koncerty 6 i 27 sierpnia; **8 i 15 lipca (godz. 20 – 2)** – wieczór z DJ MC czyli *Świeże brzmienia* na małej scenie.

Na stale do zwiedzania **są** odrestaurowane obiekty: szyb górniczy z wieżą widokową, łaźnia, lampownia z wystawą lamp górniczych, zabytkowa maszyna parowa i inne.

DOM KULTURY BIELSZOWICE
Ruda Śląska, ul. Kokota 170
tel. 32 240-21-25

19 lipca (godz. 10) – *Bajka o gajowym Chrobotku* (przedstawienie z lalkami typu muppet dla dzieci o bohaterze bajki Vaclava Ctvrteka); **10-14 lipca oraz 31 lipca-4 sierpnia** – warsztaty taneczne studia choreografii i teatru tańca Movement (zajęcia komercyjne, płatne).

STACJA BIBLIOTEKA
Ruda Śląska, dworzec PKP
ul. Dworcowa 33, tel. 32 242-05-86

7 lipca (godz. 12-18) – I ogólnopolskie Targi Książek Wydawców Niezależnych: 16 wystawców-autorów zaprezentuje m. in. swoje premierowe dzieła.

WYSTAWA: grafiki Darka Kocurka (więcej na str. 9).

MUZEUM MIEJSKIE
Zabrze, ul. Powstańców Śl. 3
tel. 32 271-56-89

WYSTAWA: *Marzyciele* (historia amatorskiej drużyny Arsenal Mikulczyce)

SZTOLNIA KRÓLOWA LUIZA
Zabrze, ul. Miarki 8
oraz ul. Mochnackiego 12
tel. 32 271-40-77

Do zwiedzania m.in. podziemna Trasa Wodna. To najdłuższy tego typu spływ w górnictwie węglowym. Turystów czeka przygoda pod ulicami miasta, w XIX-wiecznej Głównej Kluczowej Sztolni Dziedzicznej. Fragment wyrobisk przebywa się tu pieszo, a 1100 metrów łodziami. Czynna jest także naziemna strefa dla dzieci, gdzie zabawę łączy się z nauką – Park 12C. Dla dzieci na wakacje przygotowano specjalny program zwiedzania *Era lodu*

DOK KOŃCZYCE
Zabrze, ul. Dorotki 3,
tel. 32 275-04-05

7 lipca (godz. 9.30) – śniadanie na trawie z festiwalem baniek mydlanych.

TEGO NIE MOŻESZ PRZEGAPIĆ

Śniadanie z atrakcjami

Pokazy, animacje, warsztaty, gry i zabawy – to tylko niektóre atrakcje, jakie czekają w ogrodzie Śląskiego Teatru Impresaryjnego im. H. Bisty (Ruda Śląska, ul. Niedurnego 69). Rusza tam ósma edycja Ogrodu Śniadaniowego, podczas której będzie można oczywiście także – zgodnie z tytułem – zjeść smaczne śniadanie na powietrzu w gronie rodziny i przyjaciół.

Pierwsze śniadanie zostało już dosłownie skonsumowane w poprzednim tygodniu. Kolejne – zawsze o godz. 11 – przed nami (8, 15, 22 i 29 lipca). A podczas najbliższego zaplanowano: plecenie warkoczyków i tworzenie tatuaży w Baśniogrodzie, English Best (animacje z językiem angielskim), porady kosmetyczne grupy Yves Rocher z Zabrza, pokaz modeli z zapałek Janusza Urbańczyka, prezentacja akordeonów Józefa Osmendy, zajęcia taneczne i akrobatyczne dla dzieci, porady profilaktyczne i prezentacja radiowozu, porady dietetyczne Anny Gierszyńskiej, czytelnia pod chmurką, capoiera, porady zdrowotne Laboratorium Lambert, spotkanie z Moniką Czoik-Nowicką (autorka książek i wierszy dla dzieci), zajęcia plastyczne pod kierunkiem Marii Jolanty Wolnej oraz wystawa numizmatyczna ze zbiorów Stanisława Mazura. **(jl)**

eprasa.pl c68fb6791c

na ekranach
HITY TYGODNIA

7 lipca (piątek), godz. 23.10 TVP 2

Król złodziei *kryminał*

Opowieść o największym skoku w historii Zjednoczonego Królestwa, dokonanym przez grupę legend półświatka. Stare wygi mają zuchwały plan. W Wielkanoc sklepy i instytucje zamykają swoje podwoje. Tak też jest w przypadku domu depozytowego Hatton Garden, z którego usług korzystają najznamienitsze sklepy jubilerskie Londynu. Ale kilku ludzi pracuje w pocie czoła, by skruszyć dwumetrową ścianę i dostać się do skarbca kryjącego kosztowności o wartości 200 milionów funtów.

7 lipca (piątek), godz. 20.00 polsat

Epoka lodowcowa: Mocne uderzenie *film animowany*

W stronę Ziemi mknie ogromna asteroida. Tymczasem grupa przyjaciół zajmuje się przyziemnymi sprawami. Tygrys Diego planuje założyć rodzinę; mamut Maniek nie może się pogodzić z dojrzałością córki. Tylko niezdarny wiewiór ma ten sam problem. Próbuje zdobyć upragniony orzeszek. Wszystko się zmienia, gdy urocza, choć niezdarna wiewiórka przypadkiem powoduje katastrofę, która zagraża wszystkim mieszkańcom planety.

8 lipca (sobota), godz. 23.40 TVP 1

Point Break. Na fali *film sensacyjny*

Czteroosobowa grupa przestępców dokonuje napadów na okoliczne banki, a ich znakiem rozpoznawczym są maski prezydentów Stanów Zjednoczonych. Dzięki policyjnemu śledztwu udaje się ustalić, że bandyci mogą pochodzić ze środowiska miłośników surfingu. Ta poszlaka jest jednak niewystarczająca, aby ustalić tożsamość przestępców. Młody policjant Johnny Utah otrzymuje zadanie infiltrowania surferów. Szybko zaprzyjaźnia się z Bodhim – zagadkowym liderem grupy.

9 lipca (niedziela), godz. 22.05 polsat

Aniołki Charliego *film sensacyjny*

Legendarne Aniołki Charliego wkraczają do akcji, aby uratować przyszłość naszej planety. Sabina Wilson, Elena Houghlin i Jane Kano pracują dla tajemniczego Charlesa Townsenda, którego agencja ochroniarsko-śledcza rozszerzyła działalność na cały glob. Najmądrzejsze, najodważniejsze i najlepiej wyszkolone kobiety na całym świecie tworzą zespoły Aniołków kierowane przez wielu Bosleyów. Każdy z nich podejmuje się najtrudniejszych zadań, aby walczyć z niesprawiedliwością.

8 lipca (sobota), godz. 20.05 polsat

Piraci z Karaibów: Na nieznanych wodach *film przygodowy*

Jack Sparrow nie ustaje w poszukiwaniach źródła młodości. Przed kolejną wyprawą zostaje pojmany przez Anglików. Chcą oni, by dołączył do dowodzonej przez jego wroga, Hectora Barbossę, rządowej ekspedycji, która także chce odnaleźć mityczne źródło. Jackowi udaje się uciec, ale to dopiero początek niesamowitych przygód, które go czekają. W portowej tawernie spotyka dawną znajomą, Angelikę, córkę okrutnego pirata, Czarnobrodego. Kobieta i jej ojciec postanawiają wykorzystać Jacka i z jego pomocą dotrzeć do źródła młodości.

OGŁOSZENIA

PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że

wykaz nr **22/NG/2023** nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze przeznaczonych do wynajęcia w drodze przetargu

i wykaz nr **23/NG/2023** nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze przeznaczonych do wynajęcia w drodze bezprzetargowej

oraz wykaz nr **24/NG/2023**, nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze przeznaczonych do oddania w użyczenie, podane są do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału Zarządzania Mieniem, znajdującej się na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wykazy wywieszone są na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazów publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:

https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch/um_wn

w menu przedmiotowym:

wykazy nieruchomości – najem, wykazy nieruchomości – użyczenie.

PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że wykaz

nr **21/NG/2023**

nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze przeznaczonych do oddania w użyczenie, podany jest do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału Zarządzania Mieniem na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wykazy wywieszane są na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazów publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:

https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch/um_wn/zabrze_nieruchomosci_najem

eprasa.pl c68fb6791c

W STRONĘ NATURY

12-latka fascynują pająki i robale, ma też królika, opowiada o El Nino i odkrył ogromne drzewo na obrzeżach szpitala

Świat Natana

12-letni Natan Wolski ze Szkoły Podstawowej nr 36 (Zabrze, pl. Warszawski 6), został zwycięzcą tegorocznej edycji miejskiego konkursu fotograficznego *Drzewa – strażnicy zmian klimatycznych*, organizowanego w ramach dużego projektu edukacyjnego *Naturalnie w Zabrzu*. O samej tej inicjatywie obejmującej większość zabrzańskich szkół pisaliśmy obszernie przed miesiącem. Dziś postanowiliśmy przybliżyć postać i zainteresowania samego laureata, a także dokonania jego macierzystej szkoły na niwie działań przyrodniczych w poprzemysłowym Zabrzu.

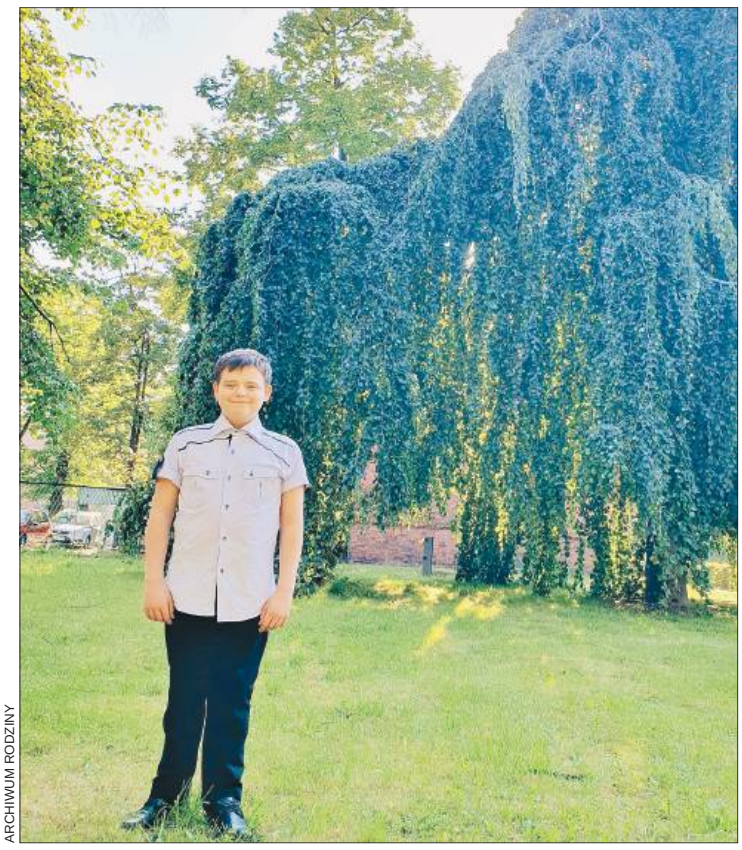

ARCHIWUM RODZINY

PRZEMYSŁAW JARASZ

Uczestnicy zmagań konkursowych fotografowali zabrzańskie okazy dendrologiczne i osobiście sprawdzali czy ich obwód pozwala ubiegać się o nadanie im statusu pomnika przyrody. Organizatorzy wydarzenia zapewniają, że w najbliższym czasie zamierzają potwierdzić czy pomiary były prawidłowe i zainicjować procedurę przyznawania tym drzewom statusu pomnika przyrody w mieście. Na zwycięskim zdjęciu Natan uwiecznił dorodnego buka, który rośnie przy ul. Bohaterów Warszawskich, nieopodal Muzeum Górnictwa Węglowego. W nagrodę otrzymał bon do sklepu sportowego o wartości 500 zł, album o Zabrzu i pamiątkowy dyplom, który dumnie prezentuje siedząc przy rabatach kwiatowych przed szkołą. – *Do udziału w konkursie fotograficznym zmotywowała mnie pani od przyrody, Agnieszka Szczęsna-Mączka, a w wykonaniu zwycięskiego zdjęcia asystowała mi mama. Ponieważ nie mam profesjonalnego aparatu fotograficznego, a mój telefon komórkowy jest trochę stary i ma słaby obiektyw, fotografię zrobiłem telefonem pożyczonym właśnie od mamy. Podpowiadała mi także, jak kadrować ujęcie, by uzyskać najlepszy efekt. A potem razem zmierzyliśmy obwód pnia i wyszło nam 210 centymetrów. Naprawdę ogromne drzewo* – mówi z przejęciem uczeń.

Nie tylko dendrologia go jednak zajmuje. – *Bardzo interesują mnie zjawiska przyrodnicze w świecie. Ostatnio np. zwróciłem uwagę na El Nino, czyli okresowe zwiększanie się temperatury powierzchni wody mórz i oceanów, co z kolei powoduje np. obumieranie rafy koralowej i ryb, a także większe opady deszczu lub odwrotnie – susze* – opowiada Natan.

A co zwraca jego uwagę w najbliższym otoczeniu zabrzańskiej przyrody? – *To, czym mama się brzydzi, czyli pająki i robale* – odpowiada bez skrępowanie i zaraz zaznacza: – *Dla mnie są bardzo ładne, wręcz piękne. Niestety, nie mogę ich mieć w domu i muszę się skupić na opiece nad moim królikiem o imieniu Trusia. Jest tak „pilny" w nauce, że raz zjadł mi projekt wypracowania z angielskiego, a nawet kabel internetowy. Chyba chciał się podpiąć do sesji* – śmieje się Natan. Sam bawi się także w domowego ogrodnika, hoduje w doniczkach rzeżuchę i awokado. Choć przyznaje jednocześnie, że zbyt mało spożywa naturalnych witamin zawartych w świeżych owocach i jarzynach.

Zwycięstwo Natana w konkursie ekologicznym nie powinno dziwić, jeśli weźmiemy pod uwagę, w jak wielu inicjatywach przyrodniczych wzięli udział uczniowie i nauczyciele jego szkoły w zakończonym niedawno roku szkolnym. SP 36 uczestniczyła w ogólnopolskim programie *Polska stolica recyklingu* w ramach projektu Elektryczne Śmieci. Jego główną ideą jest wzrost świadomości ekologicznej oraz propagowanie właściwych postaw na rzecz selektywnej zbiórki zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego. – *Nasze klasy włączyły się też w ogólnopolską akcję „Klasowa wigilia bez plastiku". Podczas spotkań o charakterze bożonarodzeniowym zrezygnowaliśmy z jednorazowych kubków, sztućców i talerzyków, na rzecz ulubionych przyborów przyniesionych z naszych domów. W ten sposób kształtujemy wśród naszych uczniów przekonanie, że stan środowiska zależy od nas samych. Akcja pokazała też im konkretne możliwości wpływania na zmiany środowiska w najbliższym otoczeniu* – wyjaśnia Krystyna Wiśniewska, dyrektor szkoły.

Placówka włączyła się nadto w akcję „Sprzątamy dla Polski", propagującą ideę sprzątania terenów zielonych wokół nas. Jest też częścią Edukacyjnej Sieci Antysmogowej. To program informacyjny na rzecz czystego powietrza realizowany przez Państwowy Instytut Badawczy NASK we współpracy z Polskim Alarmem Smogowym. – *Program obejmuje szkolenia dla nauczycieli, gotowe scenariusze lekcji do przeprowadzenia na różnym poziomie nauczania, filmy, karty pracy, a także gry dotyczące smogu. Na terenie placówki został zamont owany miernik jakości powietrza do bieżących obserwacji jego stanu* – podsumowuje dyrektor **(pej)**

Kolumnę dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja

eprasa.pl c68fb6791c

Nasz dziennikarz trzeci raz prawomocnie uniewinniony w procesie karnym z oskarżenia doradcy prawnego Fabiana Pawlaka

Prawo do zapytania

Sąd Okręgowy w Gliwicach nie dopatrzył się przestępczego działania dziennikarza GŁOSu – Przemysława Jarasza w treści zapytania prasowego, jakie ten wystosował w 2018 roku do prezesa lubelskiego sądu w sprawie bohatera naszych publikacji interwencyjnych, zabrzańskiego doradcy prawnego Fabiana Pawlaka. W poniedziałek (3 lipca) sędzia Arkadiusz Łata podtrzymał i tym samym uprawomocnił grudniowy wyrok pierwszej instancji, uniewinniając naszego redaktora od zarzutu rzekomego zniesławienia. Oskarżyciel musi teraz pokryć koszty procesu i zrekompensować redaktorowi wydatki na obronę adwokacką, prowadzoną przez kancelarię radców prawnych Koczyk&Szafrański z Zabrza (w pierwszej instancji) oraz mecenasa Pawła Matyję (w drugiej instancji). To już trzecie prawomocne uniewinnienie red. Jarasza od prywatnego oskarżenia karnego ze strony Pawlaka.

Tym razem ów prawnik (nie posiadający uprawnień zawodowych adwokata czy radcy prawnego) zarzucił dziennikarzowi – uwaga – niewłaściwe sformułowanie pytania prasowego do prezesa sądu rejonowego w Lublinie. Pawlak bowiem reklamując w internecie swe usługi prawne, chwalił się doświadczeniem zdobytym w tej jednostce. W rzeczywistości – jak precyzyjnie ustalił redaktor – Pawlak był w lubelskim sądzie pracownikiem działu administracyjnego i stażystą, bez związku z orzecznictwem. – *Cały ten akt oskarżenia był dla mnie teatrem absurdu. Po pierwsze, rzetelne i źródłowe weryfikowanie informacji było moim obowiązkiem wynikającym z prawa prasowego. Po wtóre, pytanie to nigdzie nie zostało upublicznione i miało charakter korespondencji chronionej jej tajemnicą. Po trzecie zaś przyświecał mi cel działania w społecznie uzasadnionym interesie, a nie pomawiania kogokolwiek* – podkreśla konsekwentnie od początku red. Jarasz, komentując zakończony proces, który także toczył się z wyłączeniem jawności.

W sumie przeciwko niemu w Sądzie Rejonowym w Zabrzu prowadzone były trzy procesy karne z oskarżenia Fabiana Pawlaka (w dwóch pierwszych drugim współoskarżonym był redaktor naczelny GŁOSu – Jakub Lazar). W 2018 roku informowaliśmy na naszych łamach, iż część klientów prawnika czuła się pokrzywdzona jego działaniem i wprowadzona w błąd co do jego uprawnień zawodowych (nie mógł np. reprezentować ich w sprawach karnych czy rozwodowych, choć na swej stronie internetowej zapewniał, iż świadczy niemal pełen wachlarz usług). Niektórzy klienci Pawlaka szukali więc ratunku w zabrzańskim biurze poselskim Borysa Budki, naszej redakcji, a także złożyli zawiadomienia do prokuratury (postępowania były wszczęte, ale finalnie umorzono je).

Drugie oskarżenie wobec dziennikarzy z Zabrza pojawiło się po roku od pierwszej publikacji, gdy Głos Zabrza i Rudy Śląskiej poinformował Czytelników, że jego dziennikarze zostali oskarżeni przed sądem przez Pawlaka i że w związku z tym wspiera ich Śląska Izba Adwokacka, a szczególnie jej rzecznik prasowy mecenas Paweł Matyja. Wszystkie sprawy toczyły się z wyłączeniem jawności. W dwóch pierwszych zapadły w lutym tego roku prawomocne wyroki uniewinniające. Sądy obydwu instancji uznały, iż autor artykułu rzetelnie opisał podjętą tematykę, zwracając uwagę na pewną grę słowną Pawlaka w stosowanym nazewnictwie. Przeciętnemu klientowi trudno bowiem odróżnić radcę od doradcy prawnego. Brzmi podobnie, ale różnice formalne i w zakresie uprawnień są kolosalne. Doradcą bowiem może nazwać siebie każdy, bo nie jest wymagane zdanie państwowego egzaminu, ani nawet ukończenie studiów prawniczych (Pawlak prawo skończył, ale nie zdał jak dotąd egzaminu zawodowego). Doradców nie obowiązuje też tajemnica zawodowa i w części spraw po prostu nie mogą reprezentować klientów przed sądami.

Dodajmy, że również redaktor naczelny GŁOSu w dwóch pierwszych procesach karnych został prawomocnie uniewinniony od zarzutów karnych. **(red)**

OGŁOSZENIA

NIERUCHOMOŚCI

Kupimy: dom / mieszkanie / kamienice, udziały w nieruchomościach, z dożywociem lub służebnością, skomplikowany stan prawny, spadkowe, spółdzielcze lokatorskie, zadłużone, z komornikiem i inne. 736-083-054

DO wynajęcia pokój, Centrum Zabrza. 511-973-142

KUPNO/SPRZEDAŻ

AUTO-LAND SKUP SAMOCHODÓW 601-480-570, 32/249-52-10

AUTO- SKUP. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341

AUTO-SKUP gotówka osobowe, dostawcze. Wszystkie marki, roczniki. 602-871-305, 515-274-430

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430

NAUKA/PRACA

PRZYJMĘ brygadzistę- majstra. Tel. 697-361-628

PRZYJMĘ emeryta do pracy. Tel. 697-361-628

PRZYJMĘ pracownika na produkcję. Tel. 697-361-628

PRZYJMĘ ślusarza spawacza. Tel. 697-361-628

RÓŻNE

PRZEPROWADZKI, wywóz rzeczy niepotrzebnych, remonty. 607-219-491

POŻYCZKA LOMBARDOWA W DOMU KLIENTA 32-260-00-33, 516-516-611, Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANSE Sp. z o.o"

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98, 501-707-632

CENTRALNE ogrzewanie, instalacje wod.- kan., gaz, ceny hurtowe. Projekt, wycena gratis. 20 lat doświadczenia! 501-479-197

NAPRAWA lodówek. Tanio. 32/273-46-02, 607-25-66-15

ODKLESZCZANIE, ODKOMARZANIE. Tel. 573-315-847

PIONART

PRACA

tel. +48 668 694 586

praca@pionart.pl

Miejsce pracy: ul. Magazynowa 8 41-807 Zabrze

Prężnie rozwijająca się firma produkująca rusztowania i szalunki zatrudni:

SPAWACZY | **KIEROWCÓW** samochodów dostawczych typu BUS (kat. B) | **OPERATORÓW** maszyn i pras hydraulicznych | **PRACOWNIKÓW PRODUKCJI**

Kandydatów bez doświadczenia przyuczymy do pracy na proponowane stanowiska!

ZAPEWNIAMY ATRAKCYJNE WYNAGRODZENIE

eprasa.pl c68fb6791c

Arena Zabrze: do obiektu niebawem przeniesie się miejskie centrum rehabilitacji dzieci i młodzieży

Ćwiczenia na stadionie

Arena Zabrze służy przede wszystkim piłkarzom Górnika Zabrze, ale przecież nie tylko. Obiekt ten to w końcu nie tylko boiska i szatnie, ale wiele innych przestrzeni, wykorzystywanych przez różne podmioty na swoją działalność. Mamy więc tam siedziby firmy informatycznej oraz kancelarii prawnej, przy pasażu funkcjonuje siłownia oraz sklep Górnika, a jesienią w tym miejscu zacznie w pełni świadczyć usługi publiczny zakład opieki zdrowotnej: Ośrodek Rehabilitacji Dzieci i Młodzieży. Pojawienie się takiej jednostki świetnie wpisuje się w misję takich obiektów jak Arena Zabrze, których działalność skupia się w końcu na promocji i troski o szeroko pojętą – od tej wyczynowej (piłkarskiej) po przywracającej zdrowie – sprawność fizyczną.

Wspomniany ośrodek nie jest nową jednostką, bo od lat funkcjonuje przy ul. 3 Maja 10. Pacjenci, których w sumie w ciągu roku jest nawet 1,5 tysiąca, mieli tam jednak dla siebie mało miejsca, a jeszcze większym kłopotem były kwestie logistyczne. – *To co było tam największym problemem to – i mówię to serio – brak miejsc do parkowania przy ulicy 3 Maja* – przyznaje prezydent Zabrza, Małgorzata Manka-Szulik. – *Zaczęło się więc szukanie dla ośrodka, z którego usług korzysta wielu mieszkańców, nowej lokalizacji i Arena Zabrze stała się idealną opcją, bo przy niej miejsc parkingowych nie brakuje*. A te są naprawdę kluczowe, bowiem mowa też o niepełnosprawnych dziecach, które należy dowieźć na zajęcia, możliwie jak najbliżej – najlepiej pod drzwi placówki. I to będzie teraz możliwe, bowiem nowy ośrodek będzie się mieścił pod trybuną od strony ulicy Roosevelta, przy równoległej do niej alei, którą będą mogły podjeżdżać samochody. – *I wytyczymy też tutaj miejsca do parkowania właśnie dla rodziców i opiekunów dowożących dzieci na ćwiczenia* – potwierdza pełniąca obowiązki prezesa spółki Stadion, Mariola Kosiorek. – *A pozostali, w tym personel placówki, będą mogli korzystać z ogromnego parkingu po drugiej strony ulicy, a także z podziemnych miejsc postojowych Areny Zabrze*.

ZDJĘCIA: WOJCIECH SŁOTA

Transport niepełnosprawnych jest bardzo ważny, ale jednak najważniejsza jest sama rehabilitacja, a ta będzie prowadzona tam w 45 pokojach (jest jeszcze szeroki korytarz, w którym zostanie umieszczona recepcja), przygotowanych w niezagospodarowanej do tej pory przestrzeni Areny Zabrze. Te metry sześcienne były w tzw. stanie deweloperskim i wymagały prac przystosowawczych, a te właśnie przeprowadzono przy okazji budowy czwartej trybuny stadionu. W ramach tej wielkiej inwestycji 1 września ubiegłego roku spółka Stadion ogłosiła bowiem przetarg *„na zmianę sposobu użytkowania części powierzchni stadionu na pomieszczenia: ośrodka rehabilitacji, magazynowe oraz gastronomii."* Nie obyło się bez perturbacji, bo postępowanie przypadło na czas rozpędzającej się inflacji, co też skłoniło jego uczestników do proponowania cen przekraczających planowany budżet przedsięwzięcia (4,3 mln zł). Ostatecznie udało się wyłonić wykonawcę w postaci spółki Mostostal Zabrze – GPBP (przyjmując jej ofertę 4.945.002,42, która była najniższa ze wszystkich), której – od dnia podpisania umowy, a więc 25 listopada 2022 – wyznaczono dziesięć miesięcy na wykonanie inwestycji. Prace jednak poszły tak szybko, że wykonawca przekazał Stadionowi gotowe sale trzy miesiące przed czasem, w ubiegły wtorek (4 lipca)! Tego dnia prezes Mostostalu, Marek Morawski wręczył – bynajmniej nie symboliczne, ale prawdziwe – kluczyki do każdego z pomieszczeń do rehabilitacji. Nim pojawią się w nich pacjenci miną jednak jeszcze 2-3 miesiące, które potrzebne są na przeprowadzkę i wyposażenie ośrodka. – *Trzeba to nowe miejsce umeblować, wstawić sprzęty* – mówi szef ośrodka, Ahmad Farouni, który nie krył wzruszenia podczas ogłoszenia końca budowy. – *Przypominam sobie teraz swój pierwszy dzień w dotychczasowej siedzibie... Byłem wolontariuszem, pomagałem malować tam ściany. Historia zatoczyła koło i znowu trzeba dostosować do potrzeb siedzibę. Wiele sprzętu mamy swojego, ale kupujemy też nowy, bo dostaliśmy na ten cel dotację od miasta. Nabyliśmy dzięki temu aparat USG, postaramy się też o innego rodzaju urządzenia. Najważniejsze, że nasi pacjenci będą mieli teraz idealne warunki dojazdu, jak i samej rehabilitacji, pod okiem naszego fachowego personelu.* **(ws)**

Gmina buduje czwartą trybuną za pieniądze z kredytu, ale może...

Rząd pomoże?

Już w tym tygodniu mają ruszyć ziemne prace przy budowie czwartej trybuny Areny Zabrze. – *To świetny moment na rozpoczęcie budowy, bo pogoda będzie nam sprzyjać. Do zimy pewnie wiele uda się zrobić* – mówi prezes Marek Morawski z Mostostalu GPRB. To ta firma za blisko 46 milionów będzie wznosiła konstrukcję trybuny.

Przypomnijmy, że gmina Zabrze pozyskała pieniądze – w sumie 100 milionów złotych na wszystkie związane z dokończeniem Areny Zabrze inwestycje – z kredytu w Pekao SA, który udało się zaciągnąć w sierpniu ubiegłego roku. Równocześnie liczy jednak, że być może do budowy dołoży się... rząd. Bo niedawno premier Mateusz Morawiecki obiecał już dwóm innym miastom z naszego województwa (Chorzów i Częstochowa), pieniądze na (roz)budowę stadionów dla ich klubów (Ruch i Raków). I w związku z tym... – *Do Ministerstwo Sportu i Turystyki złożyliśmy wniosek o dofinansowanie budowy czwartej trybuny w ramach ogłoszonego konkursu* – ogłosiła w swoich mediach społecznościowych prezydent Małgorzata Manka-Szulik. – *Środki na dokończenie Areny Zabrze zostały przez nas już zabezpieczone i inwestycja jest konsekwentnie realizowana. Jednak pozyskanie funduszy zewnętrznych pozwoliłoby nam na zmniejszenie naszych wydatków. To ważne, ponieważ realizujemy wiele różnych społecznie oczekiwanych inwestycji i zamierzamy utrzymać to tempo rozwoju.*

Tyle, że to już kolejny taki wniosek do tego ministerstwa o pieniądze na zabrzański stadion, a pierwszy trafił tam w reakcji na publiczną deklarację, złożoną w imieniu Mirosława Drzewieckiego (minister sportu w latach 2007-2009, czasy koalicji PO -PSL), przez jego asystenta Marcina Rosoła. On to podczas jubileuszowej gali Górnika w Domu Muzyki i Tańca zapowiedział program finansowego wsparcia budowy stadionów klubów ekstraklasy. Miasto Zabrze – właśnie z myślą o czwartej trybunie – natychmiast złożyło podanie w tej sprawie, ale pozytywna odpowiedź nigdy do Zabrza nie nadeszła… Może w przypadku obecnego wniosku do innego już rządu efekt będzie całkowicie inny? **(s)**

WOJCIECH SŁOTA

eprasa.pl c68fb6791c

Górnik zakontraktował pięciu nowych zawodników

Pierwszy Portugalczyk

W Górniku na przestrzeni trzech ostatnich dekad mieliśmy okazję oglądać zawodników z kilkudziesięciu krajów nie tylko Europy, ale i Azji, Ameryki Północnej i Afryki. Do tej pory czarowali nas swą grą (no dobrze, tylko czasami) Białorusini, Bułgarzy, Słowacy, Słoweńcy, Gruzini, Islandczyk, oczywiście Brazylijczycy i Hiszpanie, a ostatnio nawet Japończycy... Do tej pory szerokim łukiem nasz klub omijali jednak Portugalczycy (choć w polskiej ekstraklasie to jedna z popularniejszych nacji), ale to się zmieni: w poniedziałek (3 lipca) późnym wieczorem nasz klub podpisał bowiem dwuletni kontrakt z Filipe Nascimento (na zdjęciu), wychowankiem słynnej Benfiki Lizbona. A ponadto tego lata Górnik pozyskał kolejnego Słowaka (Michal Siplak), Niemca (Lawrenc Ennali) i polskiego napastnika z drużyny mistrza kraju. Brzmi nieźle? Cała czwórka wyjeżdża jutro (6 lipca) z Górnikiem do Austrii na zgrupowanie.

GORNIKZABRZE.PL

Nascimento do niedawna reprezentował barwy Radomiaka Radom, najczęściej ze świetnym efektem. Wiosną jednak nie grał w ogóle, bo w styczniu przeszedł operację kolana. W czerwcu jego umowa w tym klubie dobiegła końca, ale Portugalczyk nie narzekał na brak ofert z innych zespołów ekstraklasy. Górnik zaczął z nim rozmowy jako jeden z pierwszych i doprowadził negocjacje do udanego końca. Czym wyróżnia się ten zawodnik? Jak chyba każdy wychowanek Benfiki – świetną techniką i przeglądem sytuacji na boisku! Gra na pozycji defensywnego pomocnika, jest raczej lewonożny. Po zakończeniu młodzieżowego szkolenia w macierzystym klubie trafił do II-ligowego Academico de Viseu, a później grał już w klubach środkowoeuropejskich. Z CFR Cluj zdobył Puchar Rumunii, w barwach Dinama Bukareszt zaliczył występy w Lidze Europy, a potem był jeszcze w bułgarskim Lewskim Sofia oraz rumuńskiej Politehnice Jassy. Do Radomiaka przeszedł trzy lata temu, pomagając zespołowi w awansie do ekstraklasy. W tej zagrał w 39 meczach, zdobywając 3 gole (plus 7 asyst). Umowę z Górnikiem podpisał do 30 czerwca 2025 roku, z opcją przedłużenia o kolejny rok.

Dwuletnie umowy Górnik podpisał również z 27-letnim obrońcą Michalem Siplakiem (Słowak niedawno zakończył kontrakt w Cracovii Kraków), 21-letnim napastnikiem Lawrencem Ennalim (Niemiec poprzednio grał w SC Rot-Weiss Essen), a trzyletni kontrakt zawarł z 27-letnim napastnikiem Sebastianem Musiolikiem. Ten ostatni występował ostatnio w Rakowie Częstochowa, z którym wywalczył w sumie: mistrzostwo Polski, Puchar Polski oraz dwukrotnie Superpuchar Polski! Na co dzień jest zagorzałym kibicem... Górnika, więc gdy stał się wolnym zawodnikiem, wybrał właśnie Zabrze! O jego przejściu do Górnika mówiło się od kilkunastu dni, w związku z planowaną sprzedażą Szymona Włodarczyka, który na dniach (za ok. 3 mln euro) ma trafić do austriackiego Sturmu Graz.

Górnik jest więc bardzo aktywny na rynku transferowym (ściągnął także swojego byłego wychowanka Kamila Lukoszka, którego dwa lata wcześniej oddał Skrze Częstochowa) i na pewno nie powiedział jeszcze ostatniego słowa. Musi choćby jeszcze znaleźć bramkarza: jeśli nie do podstawowego składu, to chociaż zmiennika dla Daniela Bielicy. Jednym z kandydatów do tej roli jest 23-letni Filip Majchrowicz, który w ostatnim sezonie był wypożyczony z Radomiaka do cypryjskiego Pafos FC. Furory tam nie zrobił i wrócił do kraju i na razie trenuje ze swoim macierzystym klubem.

Pod koniec tego tygodnia Górnik wyjeżdża do Austrii, gdzie odbędzie się zasadnicza część przygotowań do nowego sezonu. **(ws)**

transfery lato 2023

PRZYSZLI: 21-letni napastnik **Lawrence Ennali** (Niemiec podpisał dwuletni kontrakt z opcją przedłużenia o dwa lata, poprzednio grał w SC Rot-Weiss Essen), 21-letni obrońca **Kamil Lukoszek** (powrócił do Górnika po dwóch latach gry w I-ligowej Skrze Częstochowa, zawarł umowę do 30 czerwca 2024 roku z opcją przedłużenia o kolejny rok), 28-letni pomocnik **Filipe Nascimento** (poprzednio Radomiak Radom, podpisał dwuletni kontrakt z opcją przedłużenia o kolejny sezon), 27-letni napastnik **Sebastian Musiolik** (po sezonie odszedł z Rakowa Częstochowa, z Górnikiem podpisał umowę do 31 maja 2026 roku) 27-letni obrońca **Michal Siplak** (Słowak po zakończeniu kontraktu w Cracovii Kraków związał się z Górnikiem dwuletnią umową).

PRZEDŁUŻENIE KONTRAKTU: pomocnik **Lukas Podolski** (do 30 czerwca 2025), obrońca **Kryspin Szcześniak** (po zakończeniu wypożyczenia transfer definitywny z Pogoni Szczecin, kontrakt do 31 maja 2026), napastnik **Piotr Krawczyk** (do 30 czerwca 2025 roku), pomocnik **Nikodem Zielonka** (dwuletni kontrakt z możliwością przedłużenia o kolejne dwa lata).

ODESZLI: obrońca **Emil Bergstroem** (koniec kontraktu), pomocnik **Mateusz Cholewiak** (koniec kontraktu, przeszedł do beniaminka ekstraklasy Puszczy Niepołomice), pomocnik **Jonatan Kotzke** (koniec kontraktu), pomocnik **Kanji Okunuki** (koniec wypożyczenia z Omiya Ardija, jego nowym klubem jest niemiecki 1.FC Nürnberg), bramkarz **Pawieł Pawluczenko** (koniec wypożyczenia z Bruk-Bet Termalica Nieciecza), bramkarz **Paweł Sokół** (koniec kontraktu, przeszedł do II-ligowej Sandecji Nowy Sącz), napastnik **Anthony van den Hurk** (koniec wypożyczenia z tureckiego Caykur Rizespor Kulubu), pomocnik **Blaż Vrhovec** (koniec kontraktu, przeszedł do słoweńskiego NK Maribor).

sparingi lato 2023

Concordia Knurów – Górnik	**0-7** (Marosa 3, Zielonka 2, Krawczyk 2)	
Górnik – Puszcza Niepołomice	**1-3** (Yokota)	
SpVgg Greuther Fürth (Niemcy) **– Górnik**		8 lipca
SC Paderborn 07 (Niemcy) **– Górnik**		9 lipca
FC Schalke 04 (Niemcy) **– Górnik**		15 lipca
Hannover 96 (Niemcy) **– Górnik***		16 lipca
1. FC Koeln (Niemcy) **– Górnik***		16 lipca

** mecze będą trwały tylko 45 minut*

PIŁKA RĘCZNA

Licencja na granie

SUPERLIGA MĘŻCZYZN Górnik Zabrze – co nie jest żadnym zaskoczeniem – otrzymał oficjalnie licencję na grę w najwyższej krajowej lidze w nowym sezonie, co jest prostym potwierdzeniem, iż spełnia niezbędne kryteria sportowe, prawne, finansowe i infrastrukturalne. Zabrzanie mogą więc planować przygotowania, a te ruszą 14 lipca od badań zdrowotnych i imprezy integracyjnej. Właściwe treningi zostaną zainaugurowane zaś trzy dni później i od początku mają być intensywne: będzie dużo biegania, ćwiczeń na siłowni i zajęć w hali. A ponadto... – *Mamy zaplanowane sparingi z zespołami z Czech, ale także z superligi. A na końcu czeka nas turniej w Brnie, w którym wystąpi też mistrz Austrii i jeden z zespołów niemieckiej bundesligi* – tłumaczy Tomasz Strządała, który 1 lipca został nowym trenerem drużyny. Z kolei zarząd klubu ogłosił przyjście do zespołu kolejnego zawodnika: 18-letniego Jakuba Pindy, który grał do tej pory w młodzieżowych zespołach Vive Kielce. **(s)**

Zajęcia szachowe dla dzieci – w ramach akcji *Aktywne Zabrze* – odbędą się już w poniedziałek (10 lipca, godz. 16.15-18) w Zabrzu przy ul. Wolności 416. Pod bacznym okiem Katarzyny Krajewskiej z klubu Szach-Mat będzie można doskonalić swoje

Szachy w dzień i w nocy

umiejętności, jak i po prostu nauczyć się podstaw królewskiej gry. Zapisy telefoniczne bezpośrednio u instruktora: 791-851-719.

Tymczasem dla weteranów w domu DOK Grzybowice (Zabrze, ul. Badestinusa 60) organizowany jest nocny maraton szachów błyskawicznych. Impreza rusza w sobotę (7 lipca) o godz. 23 i potrwa – po rozegraniu 39 rund – do ok. 6 rano w niedzielę. Na liście startowej (jest już zamknięta) mamy już 45 zawodników z całego Śląska, a nawet z Krakowa i Starachowic. **(s)**

eprasa.pl c68fb6791c

Phoenix wymiata

ELŻBIETA SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA

To nie odkurzacz, a zaprezentowany oficjalnie 20 czerwca na Politechnice Śląskiej łazik marsjański Phoenix III. Swą nietypową formę i wagę niespełna 18 kg (poprzedni model ze stopów aluminium ważył dwa razy tyle) zawdzięcza studentom z międzywydziałowego koła naukowego AI-Meth, którzy jako pierwsi w świecie zbudowali taki pojazd z kompozytu węglowo-epoksydowego. Już za tydzień wystartuje w Anatolian Rover Challenge w Ankarze. A potem, to już tylko... na czerwoną planetę. **(eska)**

Kopernik nie po to ruszył Ziemię, byśmy teraz stali w miejscu

POGODA DLA ZABRZA I RUDY ŚL.

czwartek	temp.	13	23°C	1018 hPa	wiatr	14 km/h
piątek	temp.	13	26°C	1021 hPa	wiatr	10 km/h
sobota	temp.	15	28°C	1022 hPa	wiatr	6 km/h
niedziela	temp.	15	29°C	1020 hPa	wiatr	13 km/h

KARTKA Z HISTORII

Czerwone - stop!

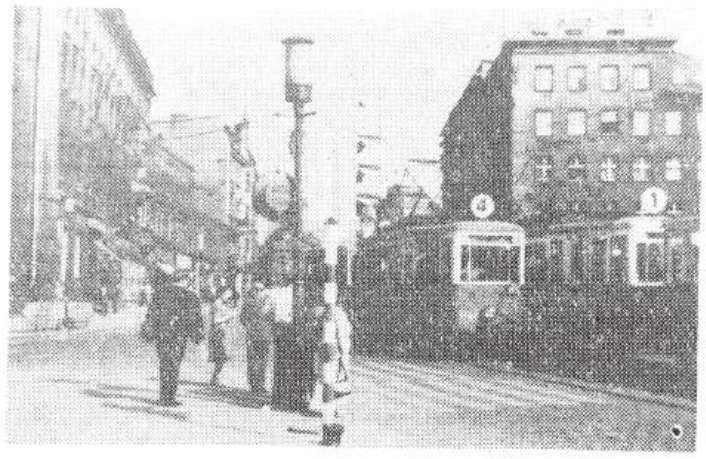

A więc już świecą, wskazując drogę oraz chroniąc przed kraksami — tak długo oczekiwane lampy sygnalizacyjne na skrzyżowaniach. Z nadzieją przez dłuższy czas spoglądali na nie kierowcy. Montaż oraz podłączenie do sieci kolorowych świateł trwał dość długo, a i obecnie nie jest jeszcze całkowicie ukończony.

W pierwszej kolejności otrzymały regulację świetlną najbardziej ruchliwe, nieregularne, a przez to niebezpieczne skrzyżowania przy ul. 24 Stycznia, u styku ulic Karola Miarki i Bytomskiej, Wolności i Brysza. Lecz nasze miasto, którego planowa rozbudowa zaczęła się zaledwie kilkanaście lat temu, posiada znacznie więcej podobnych skrzyżowań.

Do ulic o dużym nasileniu ruchu zalicza się ul. Roosevelta, służąca jako trasa przelotowa do Gliwic przez Sośnicę. Przecina ona inną tego typu trasę — ulicę Armii Ludowej. Skrzyżowanie to było miejscem wielu wypadków. Zaledwie kilka dni temu „Nysa" zderzyła się tu z ciężarówką. Przecinając ulicę Roosevelta, ulica Armii Ludowej załamuje się w tym miejscu, mocno odchylając się w lewo. Niektórzy zdezorientowani kierowcy sygnalizują wobec tego skręt, chociaż kontynuują jazdę wzdłuż tej samej ulicy. Taki stan rzeczy kryje w sobie poważne niebezpieczeństwo, które w dużym stopniu zostałoby zażegnane, gdyby i na tym skrzyżowaniu pojawiły się światła sygnalizacyjne. (ima)

Głos z 9 lipca 1967r.

HUMOR

– Tatusiu, jak byłeś mały, to dostawałeś od swojego taty lanie? – pyta synek.
– Oj, dostawałem!
– A dziadek od swojego taty?
– Jeszcze jak!
– A pradziadek?
– Jasne! Czemu o to pytasz?
– Bo zastanawiam się, kto to kiedyś zaczął...

Do jednego z pasażerów w autobusie podchodzi kontroler:
– Poproszę bilet.
– A… ja nie sprzedaję.

Klient przysłał producentowi duże zamówienie za sporą sumę pieniędzy. Ten stwierdził, że poprzedni rachunek nie został opłacony. Dostawca zostawił mu wiadomość na sekretarce:
– Nie możemy przewieźć panu towaru, dopóki nie zapłaci pan poprzedniego rachunku.
Następnego dnia otrzymał telefon:
– Proszę anulować zamówienie. Nie możemy tyle czekać.

Nowak prosi surowego szefa o urlop:
– Urlop?! Jaki urlop?! Cały rok pracuje pan przy otwartym oknie i jeszcze się panu urlopu zachciewa...

Jak poznać, że mężczyzna robi plany na przyszłość?
– Kupuje dwie skrzynki piwa.

Co mówi kat ustawiając skazańca pod szubienicą?
– Głowa do góry!

HOROSKOP

BARAN (21.03 – 20.04)

Ileż można czekać na Godota? Porzuć złudzenia i postaraj się samodzielnie ruszyć z miejsca. Najtrudniej będzie zrobić ten pierwszy krok, ale potem będzie już z górki.

BYK (21.04 – 21.05)

Tydzień przyniesie sporo szans i związanych z nimi zmian. Możliwe jest też zawarcie nowych porozumień: zawodowych lub finansowych. Jedynie na „odcinku uczuciowym" sprawy przybiorą niekorzystny obrót.

BLIŹNIĘTA (22.05 – 21.06)

Życie bez planu bywa wygodne, bo nie wymaga codziennego realizowania celów. Czas jednak uzmysłowić sobie, że nie tworząc długofalowej strategii, więcej tracicie niż zyskujecie.

RAK (22.06 – 22.07)

Podchodź do swoich słabości z wyrozumiałością. Niektórych wad nigdy się nie pozbędziesz, inne będziesz potrafił zniwelować. Na przykład swoją niepunktualność...

LEW (23.07 – 22.08)

Dobra książka jest najlepszym sposobem na największy nawet smutek i chandrę. Wybierz się do biblioteki, ale zamiast buszować w „nowościach", poszukaj sprawdzonych, klasycznych autorów.

PANNA (23.08 – 22.09)

Jeśli się w tym tygodniu nie przyłożysz do zawodowych obowiązków, to naprawdę nie ujdzie ci to na sucho – stracisz może tylko szansę na premię. Ale może też dobrą opinię u szefa?

WAGA (23.09 – 22.10)

Krótkotrwałe napady złego nastroju staną się coraz częstsze. To znak, że musisz na nowo „naładować akumulatory". Najlepiej, gdyby w ten weekend udało ci się wkręcić na jakąś zakręconą imprezę.

SKORPION (23.10 – 21.11)

Zabiegi o względy Lwa zaczynają w twoim wykonaniu przypominać... safari. Jeśli nie zrezygnujesz z „ostrej amunicji" możesz na dobre spłoszyć „zwierzynę". Zwróć uwagę na to, co lubi drapieżnik na którego się zasadzasz.

STRZELEC (22.11 – 21.12)

Chwile szczęścia będziesz zawdzięczał panującej wewnątrz rodziny harmonii. Dbaj o nią, bo gdy jej zabraknie w twoje życie wkradnie się niepokój i chaos.

KOZIOROŻEC (22.12 – 20.01)

Niechcący złamałeś czyjeś serce. Nie rób więc zdziwionej miny, gdy któraś z osób z twojego otoczenia zacznie cię ostentacyjnie unikać i robić przy tym kwaśne miny.

WODNIK (21.01 – 19.02)

Korzystaj z uroków lata, póki... jeszcze masz czas. W przyszłym tygodniu spadnie na ciebie prawdziwa lawina obowiązków najpierw w pracy, a potem w domu, więc w ten weekend powinieneś pohasać na świeżym powietrzu.

RYBY (20.02 – 20.03)

Co to za Ryby, które boją się wody? Nie czekajcie już dłużej i rozpocznijcie wreszcie doskonalenie pływania, bo tego lata ta umiejętność bardzo wam się przyda.

eprasa.pl c68fb6791c